

# Z udziałem E. Gierka obraduje XIII Warszawska Konferencja PZPR

W Warszawie rozpoczęły się dziś dwudniowe obrady XIII Warszawskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Ponad 122 tys. członków i kandydatów stołecznej organizacji partyjnej reprezentowanych jest na konferencji przez 431 delegatów. Obecni są także członkowie aktywności społecznej, gospodarzy, związkowców. Na konferencję przybył I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIERKA.

Referat egzekutywy omawiający zadania organizacyjne i polityczne VII i VIII Plenum KC PZPR, wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — JOZEF KEPA. Podkreślając rolę partii w podejmowaniu i realizowaniu decyzji politycznych i gospodarczych w naszym kraju, I sekretarz KW mówił o ogromnym znaczeniu społecznej i produkcyjnej aktywności ludzi pracy, bez czego żadna decyzja, żadne postanowienie nie ma szans pełnej i właściwej realizacji. Właśnie aktywność społeczeństwa stołecznej była w minionej kadencji ważnym źródłem wzrostu produkcji przemysłowej, realizacji zadań budownictwa. Swym codziennym wysiłkiem ludzie pracy dobrze służyli swojemu miastu i całemu krajowi.

Na dojrzałość klasy robotniczej i społeczeństwa warszawskiego, opierać się będzie cały program działania warszawskiej organizacji partyjnej — podkreślił J. Kepa.

MAGAZYN

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

SOBOTA  
NIEDZIELA  
13, 14, III, 1971 R.  
NR 61 (7165)  
ROK XXIII  
CENA 1 ZŁ

# GAZETA

Nakł. 303 249 egz.

## Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rozpoczyna się rekrutacja do wszystkich typów szkół

# Więcej miejsc w liceach Dla absolwentów szkół średnich najlepsze perspektywy w uczelniach technicznych

Tegoroczna rekrutacja do szkół ponadpodstawowych przebiegać będzie pod znakiem ograniczenia miejsc w technikach i liceach zawodowych, przy zwiększonym nieco limicie miejsc w liceach ogólnokształcących i wyraźnym wzroście liczby miejsc w ZSZ. W samym Krakowie sytuacja kandydatów do szkół ponadpodstawowych jest bardziej korzystna niż na terenie województwa.

W województwie krakowskim będzie 45 tys. absolwentów szkół podstawowych, dla których — łącznie ze szkołami w Krakowie — przewidziano 35 tys. miejsc. Jeśli jednak do tej liczby doliczy się około 4.500 repetentów i absolwentów z lat ubiegłych, dojdzie do wniosku, iż pozostaje do rozwiązania niezwykle ważny problem społeczny — zapewnienia 13.500 miejsc i chłopców głównie w liceach ogólnokształcących i technikach. Pewną rezerwę stanowi w SPR-ach i zasadniczych szkołach rolniczych, gdzie przypada średnio 18 uczniów na 1 oddział. Nie należy się jednak bać, że zwiększając nabór do szkół rolniczych, rozwija się ten problem automatycznie.

Wieloletni braterstwo i przyjaźń między ludźmi, którzy nie dostali się w latach poprzednich, a także tych, którzy uczą się będą w krakowskich szkołach o charakterze unikalnym. Do takich szkół pragnących również na potrzeby innych regionów kraju — należy do Liceum Techników Mechanicznych, które jest największą, gospodarką wodnej, gazownictwa i melioracji. Do krakowskich szkół dojeżdżać będzie także — jak co roku — wiele młodzieży z najbliższych okolic miasta. Toteż nie należy oczekiwać, że w Krakowie miejsca nie zostaną wykorzystane.

W Krakowie miejsca nie zostały wykorzystane. W województwie krakowskim będzie 45 tys. absolwentów szkół podstawowych, dla których — łącznie ze szkołami w Krakowie — przewidziano 35 tys. miejsc. Jeśli jednak do tej liczby doliczy się około 4.500 repetentów i absolwentów z lat ubiegłych, dojdzie do wniosku, iż pozostaje do rozwiązania niezwykle ważny problem społeczny — zapewnienia 13.500 miejsc i chłopców głównie w liceach ogólnokształcących i technikach. Pewną rezerwę stanowi w SPR-ach i zasadniczych szkołach rolniczych, gdzie przypada średnio 18 uczniów na 1 oddział. Nie należy się jednak bać, że zwiększając nabór do szkół rolniczych, rozwija się ten problem automatycznie.

Wieloletni braterstwo i przyjaźń między ludźmi, którzy nie dostali się w latach poprzednich, a także tych, którzy uczą się będą w krakowskich szkołach o charakterze unikalnym. Do takich szkół pragnących również na potrzeby innych regionów kraju — należy do Liceum Techników Mechanicznych, które jest największą, gospodarką wodnej, gazownictwa i melioracji. Do krakowskich szkół dojeżdżać będzie także — jak co roku — wiele młodzieży z najbliższych okolic miasta. Toteż nie należy oczekiwać, że w Krakowie miejsca nie zostaną wykorzystane.

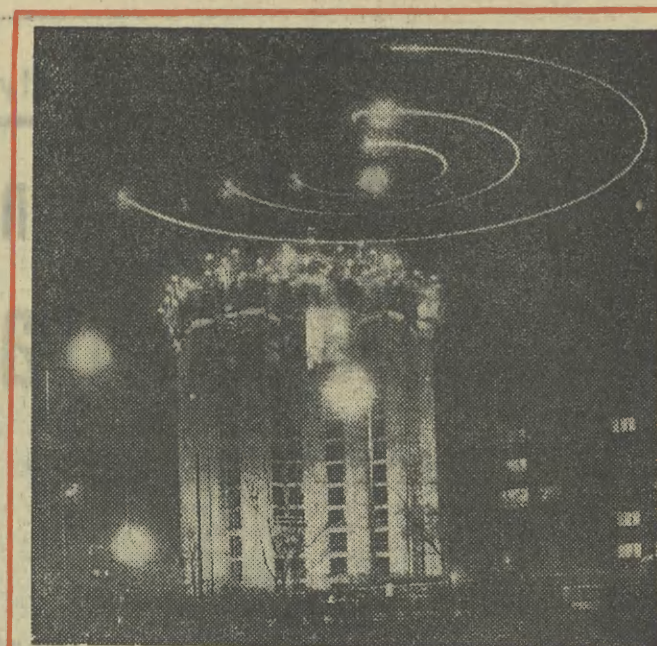
### Pod naciskiem armii Rząd turecki złożył rezygnację

Agencja Reutersa w depeszy z Ankary podała, że dowództwo tureckich sił zbrojnych wezwowało dziś rząd swego kraju do złożenia rezygnacji. Tureckie radio nadało oświadczenie, informujące, że szefowie wojskowi zażądali utworzenia rządu koalicyjnego.

Z dotychczasowych doniesień wynika, że żądanie dotyczące ustąpienia rządu tureckiego wysunęła grupa generałów i wyższych oficerów armii tureckiej, wśród których znajdują się szef sztabu generalnego, gen. Memduh Tagmac, dowódca armii lądowej, gen. Gurler, dowódca marynarki wojennej, admirał Eycioglu i dowódca lotnictwa wojskowego, gen. Batur. Żądanie zostało przekazane prezydentowi Cevdet Sunay'owi oraz przewodniczącemu senatu i zgromadzenia narodowego.

Rezygnacja rządu tureckiego nastąpiła w cztery godziny po wysunięciu przez dowództwo wojskowe ultimatum, że w przypadku nie podania się rządu do dymisji władzę obejmie armia.

W Ankarze zakomunikowano oficjalnie, iż prezydent Turcji przyjął dymisję rządu i — zgodnie z konstytucją — zwrócił się do dotychczasowego premiera Demirela by pełnił funkcje szefa rządu do czasu powstania nowego gabinetu.



## POLSKA NA WIOSENNYCH TARGACH LIPSKICH 1971

Stosunki gospodarcze między Polską a NRD kształtują się obecnie na podstawie zawartego 25 stycznia 1971 r. długoterminowego układu handlowego na lata 1971—75. Układ ten przewidywał wzrost obrotów handlowych w porównaniu z okresem 1966—1970 o ponad 70 proc.

Charakterystycznym dla stałego rozwoju stosunków między naszymi państwami jest wzrost — we wzajemnych obrotach handlowych — udziału wyrobów przemysłu maszynowego, zwłaszcza obrabiarek, maszyn dla przemysłu włókienniczego, maszyn budowlanych oraz produktów przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego.

Do roku 1975 eksport z NRD do Polski obrabiarek podwoił się, eksport wyposażenia dla przemysłu chemicznego wzrósł pięciokrotnie, eksport wyrobów przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego wzrósł o 150 proc. Podwoją się dostawy z NRD w zakresie obrabiarek.

NRD będzie w większym niż dotychczas zakresie eksportowała do Polski wyroby walcowane, produkty przemysłu chemicznego, nawozy potasowe. Ponadto uzgodniono dostawy do Polski wyrobów przemysłu lekkiego i technicznego, artykułów konsumpcyjnych. Import NRD z Polski będzie z kolei obejmował węgiel kamienny, koks, siarkę, nawozy azotowe i produkty rolne.

Ekspozycja Polski na tegorocznych wiosennych Targach Lipskich jest przejawem dynamicznego rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a NRD. Ponad 30 polskich wystawców — central handlowych i zjednoczeń przemysłowych — prezentuje wyroby polskiego przemysłu na 6 tys. m kw. pow. wystawowej.

Ponad 80 proc. zajmowanej przez Polskę powierzchni wystawowej przypada na ekspozycję polskiej techniki. Centrum polskiej ekspozycji stanowi wystawa zbiorowa w hali nr 5. Siedem polskich zjednoczeń przemysłowych prezentuje tu swoje najnowsze osiągnięcia techniczne. ZEMAK oferuje np. urządzenia transportowe i maszyny papiernicze.

Następstwa te, włącznie z trudnościami w dziedzinie zaopatrzenia w surowce i materiały oraz kooperacji i transporcie, ograniczyły w Niemczech mierze efekty gospodarcze, jakie mogły być osiągnięte w naszym regionie. Uzdrowienie sytuacji nie może jednak dokonywać się w drodze częstokroć zmian, konieczne są bowiem przeobrażenia kompleksowe i gruntowne, gdyż tylko w ten sposób będzie można wprowadzić naszą gospodarkę na tory postępu i nowoczesności.

TADEUSZ STEC



**Beata Babad** **URUGWAJ**

**W** niedzielę, 21 lutego, konsul brazylijski w Montevideo, Aloysio Dias Gomide, znalazł się na wolności po siedmiomiesięcznym pobycie w kryjówce Tupamaros, której nie zdołały odkryć tysiące policjantów i żołnierzy urugwajskich, działających w ramach „stanu wyjątkowego”. Ostatnio uwolniony został również agronom amerykański Fly.

Tak więc decyzja Tupamaros egzekucji zakładnika z sierpnia ub. r. na byłym szefie policji USA w Richmond, doradcy łącznikowo-amerykańskiej służby bezpieczeństwa, Dan Miltrione (wobec odmowy rządu spełnienia postulatów Tupamaros — uwolnienia więzionych bojowników), pozostawała decyzją jednorazową.

Pozornie uwolnienie Dias Gomide nastąpiło w tej samej sytuacji, co zestrzelenie Miltrione: prezydent Pacheco Areco w dalszym ciągu odmawia wszelkich rokowań z Tupamaros i w więzieniu pozostaje około 150 ich towarzyszy, łącznie z założycielem organizacji, 44-letnim Raulem Sendicem.

Aby zachować twarz, Tupamaros wysunęli we wrześniu 1970 r. nowy warunek uwolnienia jednego z zakładników: ogłoszenie w prasie, radiu i telewizji ich manifestu politycznego. Było to żądanie o tyle trudne do spełnienia, że od połowy 1969 r. obowiązywał w Urugwaju formalny zakaz używania pras i innych środków przekazu terminów Tupamaros, partyzantów.

Jednym określeniu, które można było przymieć do „buntownika” („seducioso” albo „nienazwany” — „innombrable” — w języku hiszpańskim słowo to ma również znaczenie „niezliczony”). Zarządzenie to zostało jednak złamane przez rząd w grudniu, co pozbawiło humorysty doświadczonego tematu, jako że zakaz drukowania w prasie słów powtarzających się w każdej rozmowie i próba umniejszenia zjawiska poprzez przemilczenie go, stwarzała sytuację z dziedziny „czarnego humoru”.

W rezultacie tych reform Urugwaj, mimo zaoferowania struktury swego rolnictwa, gdzie koncentracja ziemi w rękach wielkich posiadaczy nie została dotychczas naruszona, był krajem pod wieloma względami odbijającym od reszty Ameryki Łacińskiej.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

Świadczy o tym również przykład szkolnictwa, które na wszystkich szczeblach jest bezpłatne i faktu, że pod względem liczby studentów Urugwaj zajmuje dwunaste miejsce na świecie.

### Przed Wojewódzką Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą Liczy się nowoczesny przemysł

Zadania na najbliższe lata polegać będą na lepszym wykorzystaniu istniejących środków wytwórczych, poprzez ich uinnowaczenie, a także uinnowaczenie metod zarządzania i organizacji pracy. Wprawdzie wzrost produkcji w 1970 r. w 82,2 proc. osiągnięty został w drodze zwiększenia wydajności pracy, co świadczy o postępie w jej intensyfikacji w porównaniu do lat poprzednich — tym niemniej nadal jeszcze dużo na tym polu jest do zrobienia. Zwiększa jeśli idzie o wykorzystanie maszyn i urządzeń oraz poprawę wskaźnika zmierzającego do oszczędności, a także do zaplanowania terminów. Wiele do zrobienia pozostawia sprawa nowoczesności wyrobów. Jakość produkcji nie zadowala szczególnie w przemyśle lekkim, spożywczym, terenowym i spółdzielczym. Wyroby ze znakiem jakości „Q” i „M” dostarczane przez tych wytwórców na rynek, wnoszą zaledwie od kilku do kilkunastu procent.

Przyczyną tego stanu rzeczy tkwią w zbyt wolnym tempie wprowadzania do produkcji wyrobów reprezentujących wysoki, światowy poziom i w powolnym dostosowywaniu tych artykułów, szczególnie rynkowych, do potrzeb użytkowników. Niewystarczające jest również oddziaływanie społeczne na producentów w kierunku przyspieszenia postępu w dziedzinie jakości. Wspomnieć tu trzeba celu realizacji tematu o znaczeniu kluczowym, a także — skróceniu terminów ich opracowania i zastosowania w produkcji.

TADEUSZ STEC

1970 przekroczyli 1,5 mld zł, natomiast wartość tych prac w omawianym okresie wyniosła ponad 1,2 mld zł. Efektu zatem, jak wynika z porównania tych dwu liczb, są niewspółmierne do nakładów. Z owymi wynikami tym trudniej się pogodzić, zważywszy, iż kadra pracowników naukowo-badawczych została wyspecjalizowana, podniosła poziom swojej wiedzy, w związku z czym odczekiwano od niej należytych rezultatów pracy. Stądże temu powinno dążyć zaciśnienie współpracy naukowców z produkcją oraz podjęcie ostatnich wysiłków mających na celu koncentrację sił i środków w

Komisje zakładowe wykażal również, że w wielu zakładach istnieje przeszarżały i schematyczny system zarządzania oraz struktura organizacyjna, nie uwzględniająca konkretnych warunków i potrzeb. Małe i średnie zakłady zorganizowane są wszakże często na wzór kombinatów i dużych przedsiębiorstw, co w rezultacie powoduje nadmierne rozdrobnienie komórek organizacyjnych, a w konsekwencji wydłużenie cyklu obiegu dokumentów i nadmiernego wzrostu zatrudnienia pracowników administracyjnych oraz nieuzasadnioną ilość personelu zajmującego stanowiska kierownicze.

Następstwa te, włącznie z trudnościami w dziedzinie zaopatrzenia w surowce i materiały oraz kooperacji i transporcie, ograniczyły w Niemczech mierze efekty gospodarcze, jakie mogły być osiągnięte w naszym regionie. Uzdrowienie sytuacji nie może jednak dokonywać się w drodze częstokroć zmian, konieczne są bowiem przeobrażenia kompleksowe i gruntowne, gdyż tylko w ten sposób będzie można wprowadzić naszą gospodarkę na tory postępu i nowoczesności.

TADEUSZ STEC

### Nowy Jork POLONIA NA RZECZ ROBUDOWY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO

Ekzekutywa Polonii amerykańskiej wystąpiła z apelem do wszystkich organizacji polonijnych na terenie Stanów Zjednoczonych o współdziałanie na rzecz projektu odbudowy Zamku Królewskiego. Aktywny udział Polonii w tej akcji będzie stanowił potwierdzenie wspólnoty duchowej jaka istniała, istnieje i nadal winna być utrzymana między narodem na polskiej ziemi i społecznością polskiego pochodzenia na świecie.

W piątek po południu o godz. 14.00 zakończyły się rozmowy między pełnomocnikami rządu NRD i Senatu Berlina zachodniego, które toczyły się na ratuszu w dzielnicy Berlina zachodniego Schoeneberg. Dalsze rozmowy trwały cztery godziny. Przewodniczącą delegacji NRD, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Guenter Kohrt oświadczył dziennikarzom po opuszczeniu ratusza, iż rokowania będą prowadzone nadal.

Bonn

NIE OSIĄGNIĘTO  
POROZUMIENIA

# Wyniki gospodarcze za styczeń i luty

## W województwie wykonano zadania w mieście niepełną realizacją

Z informacji uzyskanych z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Krakowie o wykonaniu zadań gospodarczych w rejonie krakowskim za styczeń i luty br. wynika, że plan za ten okres, generalnie biorąc, zrealizowano w woj. krakowskim, natomiast w mieście Krakowie — nie w pełni został wykonany.

Wartość sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w regionie krakowskim wynosi 18.307,7 mln zł, co stanowi 100,1 proc. planu, przy czym na województwo przypada 9209,0 mln zł, tj. 100,4 proc. planu a w mieście Krakowie 9098,7 mln zł, czyli 99,7 proc. planu. Zaczęły na tym niepełną realizację planu w Hucie im. Lenina, który za styczeń i luty br. wykonany został w 98,4 proc.

Podobnie przedstawia się sytuacja w dziedzinie produkcji budowlano-montażowej. Plan w regionie krakowskim wykonano w ok. 99,2 proc. w tym w woj. krakowskim w 93,4 proc., a w mieście Krakowie w 92,3 proc. W porównaniu jednak do analogicznego okresu roku ubiegłego, wykonanie planu za styczeń i luty br. wyniosło w województwie 120,7 proc. a w mieście Krakowie 105,1 proc.

## XI Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

(Inf. wł.) Pod przewodnictwem Jana Gąrskiego obradowało wczoraj XI Plenum WK SD. Głównym tematem obrad były aktualne zadania polityczne Stronnictwa. Referat na powyższy temat przedstawił sekretarz WK SD — Leon Pankianin dokonując szerokiej oceny stanowiska Stronnictwa w okresie minio-

nym oraz podkreślając pełne poparcie jakiegoś SD udziela programowi odnowy wyrażonemu w uchwałach VII i VIII Plenum KC PZPR.

## Rozpoczyna się rekrutacja do szkół

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) nokształcących. Dotychczasowa praktyka dowiodła, że tym typem szkoły interesują się przede wszystkim dziewczęta, chłopcy zaś woli do szkół technicznych, które zapewniają zarówno zawód jak i szanse podjęcia studiów. W tej sytuacji wynikało pytanie, co zrobić z dziewczętami? — Władze oświatowe zachęcają je do wyboru zasadniczych szkół zawodowych o kierunku przemysłowo-technicznym. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że sprawa jest bardzo trudna i przy jej rozpatrywaniu musi się uwzględnić zarówno właściwości biologiczne dziewcząt, jak i trudności na jakie napotykać będą później przy staraniu się o pracę w przemyśle.

W ośmiu dniach w województwie, w których w składzie uczestniczyli przedstawiciele władz, kierownicy i pracownicy, którzy podjęli decyzję o wprowadzeniu do szkół zawodowych dziewcząt. W tym celu w województwie, w których w składzie uczestniczyli przedstawiciele władz, kierownicy i pracownicy, którzy podjęli decyzję o wprowadzeniu do szkół zawodowych dziewcząt.

W średnich szkołach zawodowych utrzymanie będą kierunki mechaniczny, elektryczny, budowlany, komunikacyjny, chemiczny i łączności. Równocześnie ograniczony zostanie nabór w zakresie takich specjalności jak geologiczna, geodetyczna, górnicza i różne kierunki artystyczne, a także ekonomika i hotelarsko-gastronomiczna w województwie.

Od nowego roku szkolnego uruchomione zostaną pierwsze 4-letnie zasadnicze szkoły zawodowe, których uczestnikami będą mieli możliwość złożenia egzaminu dojrzałości. Szkoły takie powstają w Dobczycach, Skawinie, Wadowicach i Tarnowie.

## Sytuacja w Indochinach

# Duże straty interwentów

HANOI (PAP) Organ wojskowy DRW, dziennik „Quan Doi Nanh Dan” informuje, że siły wojskowe Wietnamu południowego odniosły wielki sukces w walkach, które toczyły się w ciągu ostatnich 30 dni wzdłuż drogi nr 9. Dziennik pisze, że nieprzyjacieli stracił poważną część swych sił żywych oraz dużą ilość sprzętu wojennego, co znacznie osłabiło jego ruchome rezerwy strategiczne. Dziesięć batalionów nieprzyjaciela zostało kompletnie rozбитych, zestrzelono 300 samolotów i helikopterów, zniszczono 300 czołgów, zatopiono 10 jednostek pływających.

Korespondent Reutersa donosi z bazy wspania ognowego Dong La w Laosie, że wojska sągajskie wycofały się w pięć dni z najdalej wysuniętej w tym kraju kluczowej bazy ogniowej, leżącej 5 km na południowy wschód od Sepone. Korespondent pisze — powołując się na dobre poinformowane źródła — iż ostatnie jednostki dwu sągajskich batalionów zostały ewakuowane helikopterami.

Pożar w budynku szpitala w Szczecinie

W czwartek wieczorem w jednym z budynków III kliniki chorób wewnętrznych Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie wybuchł pożar. Ogień zaczął się szybko rozprzestrzeniać w pomieszczeniach na trzecim piętrze, groząc przetrudnieniem się na salę z chorymi. Pacjentów kliniki ewakuowano karetkami pogotowia ratunkowego do innych szpitali. Nikt z nich nie odniósł obrażeń.

W czwartek wieczorem w jednym z budynków III kliniki chorób wewnętrznych Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie wybuchł pożar. Ogień zaczął się szybko rozprzestrzeniać w pomieszczeniach na trzecim piętrze, groząc przetrudnieniem się na salę z chorymi. Pacjentów kliniki ewakuowano karetkami pogotowia ratunkowego do innych szpitali. Nikt z nich nie odniósł obrażeń.

zają do nich: Elektrownia „Porabka-Zar”, kombinat górniczo-hutniczy w Bukownie, wytwórnia kolpolimerów w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu, przebudowa bazy surowcowej w Zakładach Azotowych w Tarnowie i rozbudowa Zakładu Przemysłu Węglanego w Kętach. Największe opóźnienie w realizacji inwestycji odnosi się do tych ostatnich zakładów.

W lutym wykonano bowiem w Kętach tylko 36 proc. planowanych robót, wystąpiły tu typowe w naszym budownictwie klopsy i trudności, jak brak pracowników, nieoddanie do użytku na okres zimowy kotłowni oraz nieterminowe dostawy maszyn i urządzeń, co zahamowało wykonywanie robót budowlanych.

A oto jak przedstawia się produkcja i zakup niektórych artykułów rynkowych woj. krakowskim. Planu sprzedaży wyrobów w styczniu i lutym br. nie zrealizowały 83 jednostki (na 123 instytucje) w tym m. in. Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy (nieobrób 12 proc.) Centrala Spółdzielcza 23 proc. Centrala Spółdzielcza Mleczarska (niezrealizacja planu o 5,4 proc. głównie z powodu niewykonania zadań w produkcji masła. W styczniu i lutym, w porównaniu z analogicznym okresem 1970 r. zanotowano spadek skupu żywności o 1,5 proc. o 1,5 proc. w tym była o 1,2 proc. ciężej ja. 8,2 tony o 23 proc. niższy był także o 3,1 proc. skup mleka, jak również zół, natomiast skupiono o 14,2 proc. więcej jaj. Są to oczywiście rezultaty przede wszystkim niekwalifikacji sytuacji paszowej, jaka wystąpiła w roku ubiegłym w całym regionie.

Wśród niedostatków zaopatrzenia szeregowe dotychczasowe odbiorców, które miały być materiałem budowlanym a najdotkliwiej mankietałofolien, papy smolewej, wapna hydratyzowanego, żół, z artykułów żelaznych: łańcuchów łańcuchowych, pastwiłkowych, podkolek gotowych, drutu ocynkowanego, zawiadów i narożników okiennych.

Wspomniałmy już o sytuacji na rynku pracy w woj. krakowskim. W końcu lutego br. w wydziałach zatrudnienia, przydzielono do pracy w województwie było 3.581 poszukujących pracy w tym 399 kobiet. Równocześnie zgłoszonych było 5.017 wolnych miejsc w tym 859 dla kobiet. Nieodrobionych miejsc pracy dla kobiet wynosił 430 miejsc w grupie bezrobotnych w tym 195 miejsc w grupie pracowników fizycznych. Odwrócenie przedstawia się sytuacja z pracą dla mężczyzn, gdyż liczba wolnych miejsc znacznie przekracza liczbę poszukujących pracy.

Nad kanałem Sueskim panuje spokój

Wzdłuż całej linii przerwanego ognia nad kanałem Sueskim panuje nadal spokój, natomiast nadeszły doniesienia o walkach na terenach okupowanych. Opublikowany w Bejrucie komunikat organizacji palestyńskiej El Saika stwierdza, że w czwartek rano w czasie akcji przeprowadzonej przez partyzantów palestyńskich w pobliżu kibucu Mszairit 12 żołnierzy izraelskich zostało zabitych.

Komisja praw człowieka w ONZ kontynuowała w czwartek debata na temat naruszania praw człowieka na terenach okupowanych w wyniku konfliktu na Bliskim Wschodzie.

## Nad Kanałem Sueskim panuje spokój

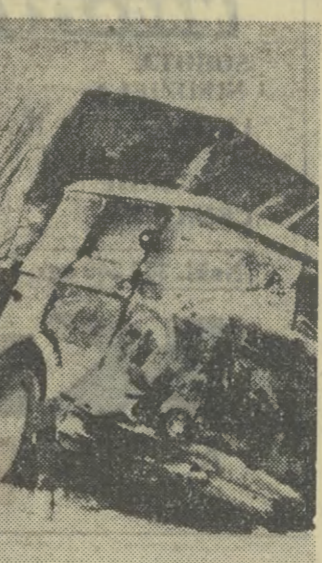
(Inf. wł.) W czwartek rano w czasie akcji przeprowadzonej przez partyzantów palestyńskich w pobliżu kibucu Mszairit 12 żołnierzy izraelskich zostało zabitych.

Komisja praw człowieka w ONZ kontynuowała w czwartek debata na temat naruszania praw człowieka na terenach okupowanych w wyniku konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Wzrost cen w Indiach

W Indiach trwa nadal obciążenie wyników wyborów parlamentarnych. Wraz z wyborami do parlamentu krajowego odbyły się też wybory do parlamentów stanowych w zachodnim Bengalu, Orissie i w Tamilnadzie. W Bengalu załodniom Kongres również odniósł sukces i znajduje się na czele listy pod względem zdobytych miejsc.

W Izbie Ludowej Parlamentu indyjskiego ogłoszone zostały w piątek rezultaty wyborów z 105 okręgów. W 104



Trudna sytuacja na drogach spowodowała, że liczne samochody i autobusy grzeły w zaspach

## Trudna sytuacja w komunikacji

- Śnieżyce paraliżują ruch pojazdów
- W górach lawiny ● GOPR ostrzeży kursów, głównie w powiatach krakowskim, mielechowskim, okolicach i proszowickim. 4 autobusy PKS ugrzęzły w zaspach i z nich od czwartku nie wróciły jeszcze do bazy. Mimo, że na drogach pracuje blisko 500 robotników i około 80 mechanicznych plaskarek, na wielu szlakach komunikacyjnych występuje silna gęstość tzw. posniegowa, która daje się mocno we znaki kierowcom. Mimo tych trudnych warunków nie zanotowano wczoraj poważniejszych wypadków drogowych. (ans)

## ZE ŚWIATA

SENAT UNIwersytetu w Cambridge podjął uchwałę w sprawie przyznania tytułu doktora honoris causa tej uczelni brytyjskiej wybitnemu polskiemu archeologowi prof. Kazimierzowi Michałowskiemu. Uroczystość wręczenia dyplomu odbędzie się w Cambridge 10 czerwca br.

CZWARTEK wieczorem odbyła się w Berlinie uroczysta akademii z okazji setnej rocznicy ur. „wielkiego polskiego astronoma i astronoma niemieckiego Henryka Manna. Przewodniczącym Rady Państwa NRD Walter Ulbricht w przemówieniu przygotowanym z tej okazji podkreślił, iż NRD jest legalnym spadkobiercą duchowej spuścizny Henryka Manna.

ZAKOPIANE (PAP) Po obfitych opadach śniegów w Zakopanem, 12 km na Północny-wschód od Zakopanego do Morskiego Oka spadała wielka lawina śnieżna z tzw. Złębem „Landamerli” co spowodowało całkowitą przerwę w komunikacji. Na szczycie obeszło się bez wypadków.

W CZWARTEK przejechała do Warszawy brytyjska królowa powiatowa królewska, 80-letnia Agata Christie. Celem podróży sędziwej pani do Warszawy była premiera jej nowej sztuki „Pulapka na myśli”. Sztuka ta grana jest w jednym z teatrów londyńskich bez przerwy od 34 lat.

W OSTATNICH miesiącach do Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) wstąpiło wielu działaczy partii socjalistycznej. W Berlinie np. porucznik szeregii SDP i wstąpiło do DKP 60 osób. Informuje o tym przewodniczący Komitetu DKP w Hesji — S. Mayer.

O KAZDZI setnej rocznicy urodzin Marceliego Proustera brytyjskiej TV — Colin Nease zrealizował film biograficzny o wielkim pisarzu francuskim. Odzwierciedlenie i miejsca, o których pisał Proust w swoim „Poszukiwaniu straconego czasu”.

## W wyborach w Indiach

# Przylatujące zwycięstwo Kongresu Sukces partii komunistycznej

Partia Indyjski Kongres Narodowy odnosi przylatujące zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Po obliczeniu głosów w 455 na 518 okręgów wyborczych, partia ta uzyskała 324 mandaty w Izbie Ludowej. Partia Komunistyczna zdobyła dotychczas 18 mandatów.



## Finisz hokeistów w grupie «B»

Wczoraj zespoły hokeistów na mistrzostwa świata grupy B w Szwajcarii pauzowały. Po czwartkowych spotkaniach z dużym sznansami na pierwszą lokatę są drużyny Szwajcarii i NRD. Tak się składa, że już w dniu dzisiejszym zmierzą się one z sobą.

Nasza reprezentacja po wysokim zwycięstwie nad Norwegią zajmuje trzecią lokatę i liczyć możemy tylko na szczęśliwy zbieg okoliczności w którym zespół NRD zwycięży Szwajcarię, a w niedzielę w meczu NRD — Norwegia padnie co najmniej wynik remisowy. Powiedzą sobie szczęśliwi, jest to mało prawdopodobne. Drużyna szwajcarska bowiem, która zakończyła wszystkie swoje spotkania wysokimi wynikami, dysponuje wyrównanym groźnym zespołem.

Czekamy więc na końcowy akord negocjacyjnych spotkań w grupie B. Dziś grają: Jugosławia — Polska, Austria — Włochy, Szwajcarię — NRD i Norwegia — Japonia. Wyniki tych meczów prawdopodobnie wyjaśnią dość zagmatwaną sytuację w czołowie tabeli.

## PLYWACKIE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW

Na krytej pływalni w Klecach rozpoczęły się trzydniowe halowe mistrzostwa Polski w pływaniu. Na starcie tej najważniejszej imprezy pływackiej sezonu zimowego stanęło 140 zawodników w tym cała czołówka Polski.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano osiem finałów, podczas których podobnie zresztą jak i w eliminacjach, padło kilka bardzo dobrych wyników. Z należącej do szczytu warto wymienić rekordy Polski Zbigniewa Pacela (AZS Warszawa), na 400 m styl. zmianym — 4:45,1, i Zofii Wozniakowej — podczas eliminacji (AZS Warszawa), na 50 m stylem dowolnym 0:28,5.

## Odwilż psuje szyki tyżwiarzom

Wczoraj w Krakowie rozpoczęły się tradycyjne zawody — najlepszych w tyżwiarstwie figurowym, w których startuje ponad 110 zawodników z czoszyńskich klubów Polski. W Krakowie zjawili się najlepsi z warszawskiej Legii, Warszawiaków, Społem Łódź, Pomorzanki Toruń, GKS Katowice, Naprzodu Janów. Próbuja nawiązać z nimi walkę wychowankowie klubu „Krakowianka”. Sympatykom tyżwiarstwa figurowego pragniemy zakomunikować, że oglądać będziemy takie pary, które zaczynają liczyć się w zawodach na międzynarodowej arenie jak: Wejna — Bojarczyk, Skrzela —

## ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY KORONY

W międzynarodowym spotkaniu w koszykówce mężczyzn Korona pokonała Jugosłowiański zespół Spartaka. Subotica 83:82 (28:33). Zespół krakowski doznał w drugiej połowie spotkania zaprezentowanego szeregu ujemnych akcji, które zagwarantowały końcowy sukces.

## NIE BĘDZIE TRANSMISJI Z IGGRYSK W SAPPORO

Po zakończeniu niedawno w Budapeszcie 45 sesji rad „Interwizji” omawiano sprawy transmisji z igrzysk olimpijskich w Sapporo (licytacja) i Monachium (prezentacja) i wyznaczenia tego roku. Niestety, wobec wygórowanych żądań finansowych zarówno organizatorów, jakże organizacji łączności — większość krajów należących do „Interwizji” zamierza zrezygnować z transmisji w bezpośrednich sprawozdaniach z igrzysk zimowych. Transmisja z Sapporo kosztowałaby na dwa razy tyle, co z igrzysk letnich w Monachium.

## JUTRO PRZEŁAJOWE MISTRZOSTWA KOLARSKIE OKRĘGU

Jutro tj. w niedzielę odbędzie się w Krakowie kolarskie mistrzostwa okręgu na przełaj dla seniorów i juniorów. Organizatorem imprezy jest KS Korona przy współudziale Kierownictwa szkoły podstawowej nr 42. Start i meta na ul. Praskiej. Początek o godz. 11.

## SKŁAD KOLARZY SZWAJCARII NA XXIV WYŚCIG POKOJU

Do Komitetu organizacyjnego XXIV Wyścigu Pokoju wpłynęło pierwsze imienne zgłoszenie z tegoż organizatorem, imprezą „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Radio Prava”. Zgłoszenie nakładem do federacji szwajcarskiej, która zapowiedziała przyjazd na start do Warszawy następujących kolarzy: Huber Othmar, Peter Frei, Ruedi Frank, Alfred Schurter, Hansruedi Keller, Kurt Zwiaucker, Mare Rigoldinger.

## PIĄTEK — 17.50 Program dnia. 17.55 En francis. 18.25 Poznajmy przyrodę. 18.45 Za Odre za Łabę. 19.20 Dobrano. 19.30 Dziennik TV. 20.05 KIP: ROZWOJ PO WŁOSKU — film, prod. włoskiej, 21.45 Magazyn sportowy, 22.15 W. A. Mozart. Muzyka allegro — program muzyczno-baletowy, 22.45 Program na jutro.

## PROGRAM 1 TV

15-21 III 1971

15.00 PONIEDZIALEK — 15.20 Polittechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy. Ferromagnetyzm, 15.35 Polittechnika TV: Fizyka kurs przygotowawczy. Zastosowanie zjawisk magnetycznych, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.35 Echo stadionu, 17.55 Pytania i ulicy, 18.25 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobrano, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV, A. Czechow: „OSWIADCZENY I JUBILEUSZ” (humoreski), Reżyseria: J. Antczak, wykonawcy: W. Łucycka, J. Barański, T. Fijewski, M. Pawlikowski, T. Cygler, 21.05 „Raz na jazowie” felieton, 21.25 Zagubiony grafik — film, 22.05 Dziennik TV, 22.25 Polittechnika — powtórzenie, 23.00 Polittechnika — powtórzenie.

## PROGRAM 2 TV

16-21 III 1971

WTOREK — 10.00 SIEDM TYGODNI WSROD LODÓW — cz. II film fabul. 11.20-11.55 Przerwa, 11.55 Dla szkół: Język polski dla klas IV lic. Zł. Skowronski — „Dekret”, 12.25-12.45 Przerwa, 12.45 Przypomnienie rolnicze, 13.15-13.55 Przerwa, 13.55 Przypomnienie rolnicze, 14.25-15.20 Przerwa, 15.20 Polittechnika TV: Matematyka I roku, Obliczanie ciekich, cz. I, 15.55 Polittechnika TV: Matematyka I roku, Obliczanie ciekich, cz. II, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Telewizyjny Ekran Młodych, 18.20 Kronika, 18.35 Wiśnia 71, 19.20 Dobrano, 19.30 Dziennik TV, 20.00 SIEDM TYGODNI WSROD LODÓW — cz. II film fabul. 21.20 Ministerstwo, 22.30 Polittechnika TV: 22.50 Polittechnika — powtórzenie, 23.25 Polittechnika — powtórzenie.

## PROGRAM 1 TV

15.55 Przerwa, 15.55 Przypomnienie rolnicze, 16.25-16.30 Przerwa, 16.30 Polittechnika TV: Matematyka I roku, Obliczanie ciekich, cz. I, 16.55 Polittechnika TV: Matematyka I roku, Obliczanie ciekich, cz. II, 17.25 Program dnia, 17.30 Dziennik TV, 17.40 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.55 Echo stadionu, 18.25 Kronika, 18.45 Eureka, 19.20 Dobrano, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV, A. Czechow: „OSWIADCZENY I JUBILEUSZ” (humoreski), Reżyseria: J. Antczak, wykonawcy: W. Łucycka, J. Barański, T. Fijewski, M. Pawlikowski, T. Cygler, 21.05 „Raz na jazowie” felieton, 21.25 Zagubiony grafik — film, 22.05 Dziennik TV, 22.25 Polittechnika — powtórzenie, 23.00 Polittechnika — powtórzenie.

## PROGRAM 2 TV

16.25 Przerwa, 16.25 Przypomnienie rolnicze, 16.55-17.50 Przerwa, 17.55 Dla szkół: Język polski dla klas III lic. C. K. K. Kornicki, 18.25-18.45 Przerwa, 18.45 Mechanizacja rolnictwa, 19.15-19.30 Przerwa, 19.30 Mechanizacja rolnictwa, 19.40-20.00 Przerwa, 20.00-20.05 Przerwa, 20.05 Polittechnika TV: Fizyka I roku, Ruch w polu grawitacyjnym, cz. II, 20.15 Polittechnika TV: Fizyka I roku, Nierówności układy odniesienia, 20.25 Program dnia, 20.30 Dziennik TV, 20.40 Ekran z braćmi, 17.45 Zrob to sam, 18.00 Władza a obywatel, 18.30 Kronika, 18.45 TROPEM LEGEND LUDOWYCH — w Zawoi — widowisko regionalne wg scenariusza Jana Kurkiewicza, 19.15 Przypomnienie, 19.20 Dobrano, 19.30 Dziennik TV, 20.05 M. Amont w swoim repertuarze, 20.55 Teatr senacki: Maciej Z. Bordowicz „BĘDZA WAS GRZEBAĆ W ZAPACHU JABLEK”, 21.00 Rozmowa o księżkach, 22.25 Dziennik TV, 22.45 Polittechnika — powtórzenie, 23.20 Polittechnika — powtórzenie.

## PROGRAM 2 TV

16.25 Przerwa, 16.25 Przypomnienie rolnicze, 16.55-17.50 Przerwa, 17.55 Dla szkół: Język polski dla klas III lic. C. K. K. Kornicki, 18.25-18.45 Przerwa, 18.45 Mechanizacja rolnictwa, 19.15-19.30 Przerwa, 19.30 Mechanizacja rolnictwa, 19.40-20.00 Przerwa, 20.00-20.05 Przerwa, 20.05 Polittechnika TV: Fizyka I roku, Ruch w polu grawitacyjnym, cz. II, 20.15 Polittechnika TV: Fizyka I roku, Nierówności układy odniesienia, 20.25 Program dnia, 20.30 Dziennik TV, 20.40 Ekran z braćmi, 17.45 Zrob to sam, 18.00 Władza a obywatel, 18.30 Kronika, 18.45 TROPEM LEGEND LUDOWYCH — w Zawoi — widowisko regionalne wg scenariusza Jana Kurkiewicza, 19.15 Przypomnienie, 19.20 Dobrano, 19.30 Dziennik TV, 20.05 M. Amont w swoim repertuarze, 20.55 Teatr senacki: Maciej Z. Bordowicz „BĘDZA WAS GRZEBAĆ W ZAPACHU JABLEK”, 21.00 Rozmowa o księżkach, 22.25 Dziennik TV, 22.45 Polittechnika — powtórzenie, 23.20 Polittechnika — powtórzenie.



REPUBLIQUE FRANCAISE  
COMMUNE DE PARIS

DOMBROWSKI A EXECUTIVE  
Après un sanglant combat, nous avons repris nos positions. Nos troupes, portées en avant sur notre aile gauche, se sont emparées d'un magasin d'approvisionnement de l'ennemi, dans lequel nous avons trouvé 60 tonneaux contenant du jambon, du fromage et du lait.  
Le combat continue avec acharnement. L'artillerie ennemie place sur la hauteur de Courbevoie, nous couvre de projectiles et de mitraille, mais, malgré la vivacité de ces feux, notre aile droite exécuta en ce moment un mouvement dans le but d'envelopper les troupes de ligne qui se sont engagées trop en avant. Il ne faut cinq bataillons de troupes fraîches, 2000 hommes au moins, parce que les forces ennemies sont considérables.  
Paris, le 18 avril 1871.  
DOMBROWSKI

„KOMUNA PARYSKA POWSTAŁA ŻYWIWOŁOWO, NIKT JEJ ŚWIADOMIE ANI PLANOWO NIE PRZYKOTOWYWAŁ. NIUDANA WOJNA Z NIEMCAMI, CIERPIENIA W OKRESIE OBLEŻENIA, BEZROBOCIE WŚRÓD PROLETARIATU I RUINA DROBNEJ BURŻUAZJI, OBURZENIE MAS NA KLASY WYŻSZE I WŁADZĘ — KTÓRA WYKAZAŁA CAŁKOWITĄ NIUDOLNOŚĆ, BURZLIWY FERMENT W ŁONIE KLASY ROBOTNICZEJ, NIEZADOWOLONEJ ZE SWEGO LOSU I DAŻĄCEJ DO INNEGO USTROJU; REAKCYJNY SKŁAD ZGROMADZENIA NARODOWEGO, WYWOŁUJĄCY OBAWY O LOSY REPUBLIKI — TO WSZYSTKO I WIELE INNYCH JESZCZE RZECZY PCHNEŁO LUDNOŚĆ PARYŻA DO REWOLUCJI 18 MARCA 1871 ROKU, KTÓRA NIESPODZIEWANIE ODDAŁA WŁADZĘ W RECE GWARDII NARODOWEJ, W RECE KLASY ROBOTNICZEJ I IDĄCEJ ZA NIĄ DROBNEJ BURŻUAZJI”.

W. I. LENIN

**W** czasie obleżenia Paryża przez wojska pruskie ludność stolicy utworzyła ponad 200 batalionów Gwardii Narodowej uzbrojonej w broń (także artylerię) kupowaną często ze skladek. Tę niepotrzebną już, a jakże niebezpieczną siłę chciał za wszelką cenę zlikwidować burżuazyjny rząd. Część gwardzistów zdemobilizowano, co pozabawiło 21 tysięcy ludzi środków do życia, wydano dekrety o natychmiastowej spłacie zaległych czynszów i weksli, pozabawiając tym samym biedotę miejską dachu nad głową. Wielu drobnych kupcom i fabrykantom zagroziło to ruiną.

Zamykano lewicowe gazety, a w połowie marca podjęto w tajemniczy decyzję o rozbrojeniu sił oddziałów Gwardii Narodowej. Chodziło głównie o zagarnięcie artylerii.

Trydziestoletni mechanik o niezwykłych zdolnościach organizacyjnych, Ranvier — robotnik dekorator — wybrany



Jarosław Dąbrowski na czele oddziałów Komuny Paryskiej.

TAK SIĘ ZACZĘŁO

18 marca 1871 r. przed świtem wojska rządowe obsadziły najważniejsze gmachy prawobrzeżnego Paryża i zaczęły rekwirować działa należące do Gwardii. Miasto spało. Nikt nie oczekiwał natarcia. Kobiety, które wyszły o świcie po zakupy, pierwsze zauważyły, co się dzieje i zaalarmowały miasto. Wzburzone tłumy wyległy na ulice. Pojawili się bataliony Gwardii Narodowej. Dowódcy wojsk rządowych wydali rozkaz otwarcia ognia, ale tylko na placu Pigalle doszło do wymiany strzałów. Na Montmartre i w innych dzielnicach żołnierze odmówili wykonania rozkazu. Wielu rzucało broń i mieszało się w tłum. Całe oddziały przechodziły na stronę ludu. Widząc taką sytuację, dowództwo wycofało pospiesznie oddziały nie ograniczając jeszcze „zarazę”. Po południu cały rząd, z Thiersem na czele, umknął pod osłoną wiernych jednostek do Wersalu.

PARYŻ O ŚWIECIE 18 MARCA 1871

merem Belleville, popularny w robotniczych dzielnicach Paryża, koszykarz — Dupont, inżynier — Maljournal, kołofarciarz — Arnaud, kapelusznik — Amoureux i wielu innych. Ujawnili się talenty organizatorskie, wojskowe i publicystyczne u młodych robotników, na których spadło znienacka brzemie wielkiej odpowiedzialności politycznej.

OBRONA I KŁĘSKA

Wojnę domową rozpoczęła wojska rządowe w dniu 2 kwietnia, uderzając na fortyfikacje wokół Paryża. Cały główny wysiłek Komuny skierowany był przez ostatnie tygodnie na odpiernie ataków na poszczególne frontach wokół miasta.

W kierownictwie feralny się różne tendencje. Między innymi podnosiły się głosy żądające ustanowienia dyktatury wojskowej w miejsce debatacyjnego i podzielonego często w tych debatach kolegijskiego kierownictwa. W największej cenie były w tym okresie talenty wojskowe.

Aby przerwać blokadę Paryża, Komuna rozysła delegatów do innych miast Francji. W niektórych z nich powstają na krótko rewolucyjne komuny.

Mimo bohaterskiej obrony Komuna traci jednak pozycje wokół miasta. Niektóre fortele przechodzą po kilka razy z rąk do rąk. 9 maja padł ważny fort Issy, a następnie fort Vanves i 21 maja wojska wersalskie wkroczyły do miasta.

Przebiegała się krwawa masakra paryskiego proletariatu. Ludzi rostrzelowano na ulicach bez sądu. Zniszczone od pracy fizycznej ręce — to był dowód winy i wyrok śmierci. Zwolki pomordowanych wyłożono z ulic furgonami. Wylizała się wojska rządowe zamordowały 17 tysięcy osób, a 13 tysięcy skazanych zostało na deportację. Wiele budynków w mieście zostało zniszczonych przez wersalską artylerię. Prusy bismarckowskie i Austria dopomogły rządowi Thiersa w wypijaniu ucześnień Komuny, którzy szukali schronienia za granicą.

Komuna miasta Paryża, pierwszy w świecie rząd klasy robotniczej, przetrwała jedynie 71 dni...

W bolesnej i strasznej walce, która narzuca raz jeszcze Paryżowi okropność obleżenia i bombardowania, leje się krew francuska, giną nasi bracia, kobiety i dzieci... Trzeba, abyśmy byli jednolici. Sumienie narodowe nie może być zamażone. Trzeba, aby Paryż i kraj wiedział o istocie, racji i celu rewolucji...

PROGRAM KOMUNY

według „JOURNAL OFFICIEL” z 19.IV.1871

podatki, kierunek służby publicznej, organizację zarządu Gminy, policję wewnętrzną i oświatę. Do Gminy należą też administracja dóbr (majątku) Gminy, wybór przez selekcję lub konkurs urzędników odpowiedzialnych, z prawem stałej kontroli i odwołania każdego stopnia urzędnika.

Bezwzględna gwarancja wolności indywidualnej, wolności sumienia i pracy. Stała interwencja obywateli w sprawy komunalne przez swobodne ujawnianie swych myśli, swobodną obronę interesów, gwarancja dla tych czynności przez Komunę, która sama jedynie oglądać ma i zapewniać swobodnie i słusznie korzystanie z prawa zgromadzeń i publikowania.

Organizacja obrony miejskiej i Gwardii Narodowej, która wybiera swych dowódców i jest jedynie odpowiedzialna za porządek w mieście. Paryż nie chce żadnych gwarancji lokalnych pod warunkiem, że administracja centralna, będąc delegacją stęderowanych Gmin, realizować będzie w praktyce te same zasady.

Korzystając ze swej autonomii i wolności Paryż zastępuje sobie administrację i reformy gospodarcze, których domaga się ludność. Paryż chce stworzyć instytucje odpowiedzialne do rozwoju i propagowania oświaty, produkcji, wymiany i kredytu. Paryż chce upowszechnić władzę i własność zgodnie z wymaganiami chwili, z zyczeniami zainteresowanych i swymi doświadczeniami.

Wrogowie nasi myśla się i wprowadzają w błąd kraj, oskarżając Paryż, że chce on narzucać swą wolę, swoją wyższość narodową, dyktaturę, która byłaby zamachem na niezawisłość i suwerenność innych Gmin. Myśla się i oszukują kraj oskarżając Paryż, że chce obalić jedność Francji, ustanowioną przez rewolucję... Jedność taka, jaką narzucił nam cesarstwo, monarchia i parlamentaryzm — to centralizm despotyczny, nieinteligentny, arbitralny i uciążliwy. Paryż pragnie jednolici politycznej przez stowaryżenie dobrowolnie wszystkich inicjatyw lokalnych, współdziałanie swobodne wszystkich indywidualnych w celu wspólnym, w imię dobrobytu, wolności i bezpieczeństwa ogółu.

KIM BYLI?

Najbardziej energiczni i popularni przywódcy Gwardii Narodowej, których rewolucyjna fala wyniosła na kierownicze stanowiska w mieście, stanowili prawdziwą reprezentację paryskiego ludu. Ten rząd tymczasowy składał się z samych robotników i drobnych urzędników, takich jak: Bergeret — drukarz, który okazał się także utalentowanym dziennikarzem, a następnie został generałem Komuny. Avoine — robotnik — późniejszy dowódca kawalerii, Assi —

JAK RZĄDZILI?

Jedną z pierwszych decyzji było postanowienie o przeprowadzeniu wyborów w mieście i przekazaniu władzy legalnie



POLACY na barykadach KOMUNY

Po objęciu funkcji komendanta Dąbrowski udał się na najbardziej zagrożony odcinek frontu, w okolicy Neuilly i Asnières. Przez 6 tygodni kierował obroną tego odcinka, sam prowadził ludzi do ataku, zadziwiająco odcienie swoją bezprzykłądną odwagą i mężstwem.

Mimo że udało mu się początkowo odzyskać utracone pozycje, sytuacja wojsk Komuny była niezwykle ciężka. Wersalczycy mieli wielokrotną przewagę liczebną i ogniową. Ludność cywilna w tej okolicy znajdowała się stale pod ogniem artyleryjskim. Sytuację pogarszały sprężone rozkazy niedoświadczonych kierownictwa Komuny oraz działalność agentów wersalskich, którzy za wszelką cenę starali się stworzyć klimat wzajemnej nieufności między poszczególnymi członkami kierownictwa.

Kłeska Komuny, z wojskowego punktu widzenia stawała się nieuchronna. Zmęczony i rozgoryczony antaganizmami Dąbrowski szukał śmierci na polu walki i znajduje ją 23 maja. Nie kryjąc się już w ogóle, przebieżał konno kolo barykad na Montmartre, gdzie został trafiony kulą. Zmarł po godzinie w szpitalu.

Dąbrowski miał swoją własną koncepcję polityczno-wojskowych działań Komuny, które nie zostały jednak wprowadzone w życie. Uważał, że obroną Komuny powinien być atak na Wersal w pierwszych tygodniach po objęciu władzy, kiedy wersalczycy byli jeszcze zdeorientowani i słabi. Uważał, że na czas działań wojennych władzą Komuny powinna stać się dyktatura wojskowa.

Walery Wróblewski organizował początkowo oddziały kawalerii, a w kwietniu objął dowództwo fortów na południe od Paryża, a następnie komendę nad całym lewobrzeżnym Paryżem. Objął dowództwo w sytuacji nie do pozazdrożenia — bez żywności, amunicji i sprzętu.

W połowie maja osobiście dowodził atakiem na bagnety, który miał na celu odzyskanie fortu Vanves. Porwanie do

„Proletariat Paryża, na skutek specyficznej sytuacji Francji lat 1870—71, musiał łączyć dążenia narodowo-wyzwoleńcze, republikańskie i społeczne. Znaczenie dążeń proletariatu jest jednakowe: wszystkie one zmierzają do wyzwolenia społecznego, do uzyskania obrazu przyśłego sprawiedliwego ustroju”.

W. I. LENIN

„Paryż robotniczy wraz ze swą Komuną będzie wiecznie sławą okrytym zwłastunem nowego społeczeństwa. Jego męczeństwy zapisał się na wieki w wielkim sercu klasy robotniczej”.

KAROL MARKS

OSTATNIE DEPESE. Paryż, 28 marca  
Dzisiaj o godzinie 4 po południu na placu ratuszowym ogłoszono uroczyste Gminę, przy grzmocie dział. Bank udzielił komitetowi awans 500.000 fr. Podkomitet zajął miejsce komitetu centralnego i zadekretował utworzenie 25 batalionów marszowych. Miasto jest spokojne. Gwardia Narodowa powstańcza trzyma się obronnie. Żołnierze rządowi rozearali mosty tyżwole pod Sévres.

W dzienniku „Cri du peuple” powiedziano: Głosowanie niedzielne równa się zniszczeniu zgromadzenia narodowego.

Paris, 26 maja.  
Nigdy z tak bliska nie widziałem śmierci, jak przez trzy dni ubiegłe, poniedziałek, wtorek i środek. Dzisiaj, kiedy to piszę, wragan burzy jeszcze całą część północno-wschodnią miasta. W moim cykule, jak również w innych, wywoła trupów furgonami. Jeżeli historia została nam przykładem zburzenia Babilonu i Ninowy, to obraz tego zburzenia musi być igraszką w porównaniu z tym, co się tu przez trzy dni ostatnie działo. huk dział, zgrzyt kartaczożmicy, nieustanne wystrzały z ręcznej broni, wysadzanie różnych

Z ÓWCZESNEJ PRASY POLSKIEJ

prochowni w powietrze, pęknięcie granatów, pożary nieustanne, łamanie się domów... Gdyby kiedyś miała zginąć ziemia, nie można by sobie przedstawić większego rozpisania najsłasnieszch żywiółow...

Dzisiaj rano, we czwartek dnia 25 maja, kiedy wyszedłem na miasto, załem się rzewnemi łzami...

Dojebym nigdy w życiu nie do czekał widzieć coś podobnego temu obrazowi: dymiące się zgłiszca, łuny pożarowe, ocean płomieni...

Powstanie paryskie już przytłumione, spokój i smutek panuje w stolicy Francji. Przetrasania domów i aresztowania, jak telegram cieżkie skompromitowanym, pod Paryżem rozpuszczono liczne zastępy szpiegów policyjnych, którym dano fotografie wybitniejszych figur, i nakazano takowe łowić; władze prowincjonalne otrzymały odpowiednie rozkazy. Nie dość tego, Minister spraw zagranicznych... uważał okólnikiem rządu państwa ościennych do chwytania uchodzących z Francji i wydawania ich jako prostych złoczyńców w ręce władz francuskich.

(krakowski „Czas” z r. 1871)

KOLUMNIE PRZYKOTOWAŁ ANDRZEJ MAGDON, W OPARCIU O OPRACOWANIA HISTORYCZNE STUDENCKIEGO KOŁA NAUK POLITYCZNYCH I ZAKŁADU PODSTAW NAUK POLITYCZNYCH WYŻSZEJ SZKOŁY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W KRAKOWIE.

**Z**AWAŁ serca jest chorobą, w której czynniki psychiczne odgrywają niepoślednią rolę. Skłoniło to wielu badaczy do szukania związków pomiędzy sylwetką psychiczną człowieka a zapadalnością na tę chorobę.

Próby stworzenia typologii w tym zakresie doprowadziły uczonych Friedmana i Rosemana do wniosku, że typ „A”, charakteryzujący się wzmożoną pobudliwością psychoruchową, dużym napięciem psychicznym, wysoką potrzebą wysiłku, dużą ambicją, agresywnością oraz zniecierpliwieniem i uczuciem ciągłego pocięku — jest potencjalnym kandydatem na „zawalca”.

Przeciwny mu typ „B”, charakteryzujący się umiarkowaną opanowaniem, spokojem wewnętrznym, dążeniem do osiągnięcia proporcjonalnych do posiadanych możliwości psychofizycznych — ma większe szanse uniknięcia tej choroby.

Zainteresowania naukowców idą dalej i obejmują rolę stresu i motywacji życia psychicznego ludzi dotkniętych zawałem serca, aby usprawnić ich leczenie szpitalne, jak również sanatoryjne i ambulatoryjne.

**PRZECIW TOTALNEJ FRUSTRACJI**

Zawał serca jest silnym stresem, uniemożliwiającym przejawy ogólnej aktywności człowieka i powoduje często stan „totalnej frustracji”. Na skutek tej choroby życie człowieka ulega przejściowemu zmianie. Człowiek musi zmodyfikować na ten czas swoje cele, zainteresowania, społeczne kontakty i stworzyć nowy, często szablonowy rytm dnia. Zadaniem rehabilitacji psychicznej jest, aby ten przejściowy stan był możliwie jak najkrótszy.

W okresie świeżego zawału serca dostrzega się w osobowości chorego zmiany, których podłożem jest działanie kilku rodzajów leków:

— lek przed śmiercią i obawa o zmianę sytuacji finansowej oraz pozycji społecznej rodziny;



**ZAWAŁ**

— lek przed niezaradnością — zależnością fizyczną, ekonomiczną, społeczną, uczuciową od innych. Wiąże się to z zamiśnieniem „obrazu siebie samego”, choremu wydaje się, że nie jest wart;

— lek przed bólem, obawa przed powrotnym zawałem.

Zachowanie się chorego w tym okresie, reakcje psychiczne, jakie ujawnia, są zdeterminowane jego osobowością. Im osobowość ta jest bardziej dojrzała, tym bardziej dojrzałe są reakcje. Chory albo przystosowuje się do choroby, albo też rozwija infantylne schematy reagowania. Domaga się np. nadmiernej opieki, ciągłego zainteresowania jego osobą, szuka u każdego potwierdzenia pomyslniej diagnozy.

Spośród wielu reakcji emocjonalnych, jakie choroby ujawniają, wymienić należy najbardziej znaczące się (oprócz stanów lekowych). A więc — regresja — odrzucenie faktu choroby, lekomyślność, nieprzebranie ograniczeń wynikających z choroby, sztuczna rubasność. Pojawia się może agresywność, wrogość jako wynik frustracji po uświadomieniu sobie przez pacjenta, że nie będzie mógł obecnie zaspokoić takich swoich potrzeb, jak np. potrzeba wysiłku, dominowania. Przeciwnie może być postawą zaleźności i potrzeby opieki. Powstaje ona jako reakcja przerwania emocjonalnego ciężaru, którego chorey nie może sam udźwignąć, na kogoś innego (lekarz prowadzący, psycholog, socjolog).

**AKTYWNOŚĆ RACJONALNA**

Te reakcje psychiczne choroby nie ułatwiają leczenia i wpływają niekorzystnie na przebieg postępowania rehabilitacyjnego, które ma zapewnić pacjentowi największą aktywność psychiczną i fizyczną w ramach czynnościowych możliwości jego serca.

W takim ujęciu psychologiczna działalność w ramach rehabilitacji ma na celu ustalenie związku między osobowością chorego a działaniem czynników biologicznych i społecznych w jego życiu. Ma pomóc pacjentowi w uzyskaniu optymalnych warunków dla dobrego przystosowania się do życia w sytuacji zmniejszonej przez chorobę. Jednym ze środków jest postępowanie psychoterapeutyczne.

Celem zabiegów psychoterapeutycznych jest, by zniósł on swą chorobę, bez niepotrzebnych psychicznych obciążeń, towarzyszących jej, zwłaszcza w pierwszych tygodniach (leki, psychiczne napięcie, poczucie winy i poczucie mniejszej wartości). Dalej — zabezpieczenie chorego przed powstaniem wśledzie trwałych, ujemnych zmian w jego osobowości i mechanizmach przystosowania, aby np. z aktywnego nie stał się bierny, zaleźny, a z odważnego — lękliwy.

Zniższa to do ogólnego celu, jakim jest przywrócenie racjonalnej aktywności i zajęciowej odpowiedniej pozycji w życiu społecznym, rodzinnym, zawodowym. Chory, jeśli chce dobrze funkcjonować, musi nauczyć się racjonalnej gospodarki własnymi siłami fizycznymi i psychicznymi.

Może to osiągnąć m. in. przez stworzenie wewnętrznego środowiska, sprzyjającego pracy nad przystosowaniem się, przez selekcję książek, towarzyszy, ludzi, selekcję myśli, uczuć, bodźców codziennego życia. Dużą rolę odgrywa stosowanie indywidualnego systemu własnej psychoterapii jako obrony przed naporem „zwykłości” życia; ograniczenie tych potrzeb i pragnień, które choremu wydają się niezbędne, a są nimi tylko pozorne; sprawdzenie siebie w obiektywnym działaniu, w pokonywaniu codziennych trudności.

Chory po zawałe powinien się włączyć — bez uników — w tryb życia społecznego i rodzinnego, w którym oczekiwano go powinno jednak rozumienie, postawa akceptacji, współdziałania oraz ochrona socjalno-prawna.

**DRUGI I BEZDROŻA MOTORYZACJI**

**ZMIERZCH kariery Wankla**

Znacznie ciszej, niż było to w okresie urodzin, odbywa się obecnie pogrzeb silnika Wankla. Specjaliści w prasie fachowej stwierdzają po prostu, że nie nadaje się on do napędu samochodów.

Warto poświęcić nieco uwagi tej sprawie, ponieważ także u nas pojawiały się i pojawiają podobne pomysły (silnik Różyckiego i inne), a ich entuzjaci narzucają opinię poglądy o cierpieniach wynalazców, nie pozabawione skądinąd podstaw.

Miłośnicy motoryzacji dobrze znają zasadę działania silnika Wankla, innym wystarczy wyjaśnienie, że konstruktorów urzeka jego genialna prostota. Obrótowy tłok przekazuje moc na wał napędowy, bez układu rozrządu, zaworów, wału korbowego i korbowodów. Silnik mały, lekki, pozbawiony drgań. Dość powiedzieć, że samochody NSU RO-80 wyposażone w ten napęd mają bagażniki z przodu i z tyłu — silnika w ogóle nie widać.

Ala znamienny był fakt, że chociaż licencje od Wankla kupiło wiele krajów, wielkie firmy samochodowe oddały swym ośrodkom doświadczalnemu i nie kwapiły się do produkcji. Zachodni Niemiec NSU, która pierwsza wystartowała z modelem rynkowym, nie zrobiła na nim interesu.

Dla wyjaśnienia przyczyn trzeba wniknąć nieco w szczegóły techniczne. Otóż specjaliści mieli od razu zastrzeżenia co do sposobu uszczelnienia tłoka w komorze spalania, od czego zależy moc, sprawność i trwałość silnika. W klasycznym silniku spalinywnym zadaniem tłoka jest nie tylko uszczelnienie komory, ale także przesyłanie ciepła, a także mniejsza prędkość przemiany energii. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt gorszego przebiegu procesu spalania i emitowania większej ilości zanieczyszczeń do atmosfery. Warto podkreślić rzetelność tej oceny, bo niezbyt często w naszych krajach mówi się publicznie o wadliwej kupionej licencji.

**JANUSZ BIEN**

Wizyta watykańskiego sekretarza do spraw zagranicznych, arcybiskupa Agostino Casaroli w Moskwie wywołała falę komentarzy i spekulacji na łamach prasy światowej. Podkreśla ona szczególny charakter wizyty, której celem było złożenie podpisu na układzie o nierozprzesztrzeniu broni jądrowej, równocześnie jednak zwracając uwagę na jej polityczne aspekty i konsekwencje, na fakt, że jest to pierwsza oficjalna wizyta przedstawiciela watykańskiej dyplomacji w historii stosunków między ZSRR a Stolicą Apostolską, a zarazem — dalszy krok na drodze „polityki wschodniej Watykanu”, zmierzającej do nawiązania bliższych kontaktów z krajami obywateli socjalistycznych.

„Jest rzeczą nie do pominięcia, iż tak wybitna osobistość jak arcybiskup Casaroli udaje się do stolicy ZSRR tylko po to, by tam złożyć swój podpis” — stwierdzał jeszcze przed wyjazdem watykańskiego dyplomaty włoski dziennik „Il Messagero”, snując równocześnie przypuszczenie, że arcybiskup spotka się w Moskwie z wysokimi przedstawicielami rządu radzieckiego, z którymi na pewno przedyskutuje także główne problemy dotyczące zachowania pokoju światowego, rozbrojenia, wojny na Bliskim Wschodzie i w Wietnamie, a także projekt wzniesienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa — która — jak dodaje pismo — „cieszy się poparciem Watykanu”.

Agencja Reutersa, przypominając, że A. Casaroli po przeprowadzeniu rozmów z wicepremierem spraw zagranicznych Kozyriewem stwierdził na konferencji prasowej, iż „zaakceptowano ideę dialogu”, że rozmowy były szczerze i pozytywne, po czym dodaje, że mogą one mieć historyczne znaczenie w stosunkach między obu partnerami. „Związek Radziecki bowiem daje dziś utwój temu, że Kościół katolicki jest zainteresowany w utrzymaniu pokoju światowego” oraz widzi pewną zmianę stanowiska Watykanu wobec państw imperialistycznych.

Większość komentarzy wybija tu na czoło

**MACIEJ SŁOTWIŃSKI**

**REWOLUCJA KASETOWA**

W Salonie Wystawowym japońskiej firmy Sony w sercu Londynu zobaczyłem pierwsze kasetowe urządzenia telewizyjne. — Czyżby Brytyjczycy, którzy wciąż boją się zalewu swojego rynku przez japońskie samochody, japońskie magnetofony, telewizory, odbiorniki tranzystorowe, mieli ulec japońskiej kasce?

Okazuje się jednak, że tak nie jest. Tutejsi inżynierowie, podobnie zresztą jak zachodni Niemiec, Amerykańscy i holenderscy dorównali kroku skośnokookim wynalazcom i we wszystkich tych krajach naraz w najbliższych tygodniach prawie jednocześnie pojawił się na rynku ów największy podobno szlagier od czasu wynalezienia samej telewizji.

Wideo-magnetofon kasetowy! Pozwoli on na utrwalanie na taśmie lub jej odpowiednikach dowolnych odcinków programu telewizyjnego i na odtwarzanie ich potem dowolną ilość razy w dowolnym czasie w naszym własnym programie telewizyjnym.

Pozwoli on także na oglądanie filmów i innych programów np. reportaży, czy wykładów politechniki telewizyjnej — zakupionych w sklepie z kasetami. Tak jak dziś słucha się płyt, czy taśm magnetofonowych, tak podobno już za pięć lat w najbardziej rozwiniętych krajach oglądać się będzie powszechnie programy telewizyjne odgrywane z kaset.

Czy to ostateczny wyrok śmierci na sale kinowe, już dzisiaj zresztą robiące botkami na Zachodzie? Chyba tak. Czy to z drugiej strony renesans sztuki filmowej, która odżyje, pozyska nowy, gigantyczny rynek zbytu? Chyba znówu tak. Czy to możliwość ogromnego rozszerzenia zasięgu wiedzy i sztuki? Oczywiście, że tak, ale jednocześnie możliwość deprawacji społecznej, moralnej, czy politycznej ludzi, bo producenci kasetowych programów telewizyjnych wymknie się chyba spod kontroli wszelkiej cenzury czy innych organów kontrolnych.

**RUCH KONTY-NENTÓW TRWA**

wyliczone przez 18 stacji, w ZSRR, 5 — w Europie zachodniej, 3 — w Ameryce Północnej i 2 — w Australii, 2 — w Japonii, australijską i afrykańską.

I oto okazuje się, że — przykładowo od stycznia do maja 1960 roku wszystkie te stacje przesunęły się na zachód — i to niejednokrotnie. O ile stacje radzieckie przemieściły się zaledwie o 1,2 m, a zachodnioeuropejskie o 2,4 m, to przesunęły się w Ameryce Północnej i Australii o 8,5 m, a w Japonii o 10 m, w Australii — 8 m i Afryce — 6,6 m. Wschodnią część Ameryki Północnej przemieściła się o 12,3 m, zaś Chile — aż o 16,4 m!

A właśnie w maju tego roku Chile natłodziło — pamiętnie strasznie trzęsienie Ziemi.

W toku dalszych obliczeń wyszło na jaw, że — na przykład — terytorium chilijskiego nastąpiło o cztery miliony metrów przemieszczenia. W kwietniu ruch ustął — ale nagle — ruch musiał nadto rosnąć, doprowadzając do katastrof. Kataklizmu, który — dziś to już wiadomo — można było przewidzieć...

**ZE ŚWIATA NAUKI I TECHNIKI**

**WYBUCH TNE METALE**

W ZSRR opracowano nową metodę cięcia metali. Jej autorami są inżynierowie z Ukrainy. Skonstruowali oni mianowicie „mózg-armatki”. Dzięki energii wybuchu, tnące metal noże uzyskują szybkość ruchu do 80 metrów na sekundę. Ciele nie ulega metodzie trwałemu uszkodzeniu. Cięcia na aparacie zakupiła już jedna z firm w Duesseldorfie (NRF).

**GIGANT W DRODZE**

Zbiornikowiec o nośności miliona ton (!) zostanie prawdopodobnie wkrótce zamówiony przez armatora brytyjskiego GLOBTANKERS, który jest także armatorem największego aktualnie zamówionego statku, czyli zbiornikowca o nośności 471.000 ton. Wymiarzy zbiornikowca zbiornikowca ma być następującej: długość 488 metrów, szerokość 88,5 m, wysokość boczna 35,1 m.

**DO PŁASZCZA ZIEMI**

W bieżącym roku radziecy wiertnicy mają dojść do głębokości 15 tysięcy metrów, przedostać się i przebić przez skorupę ziemską. Odwiert w Azerbejdżanie będzie więc pierwszą próbą sięgnięcia do płaszczki Ziemi.

O skali trudności przedsięwzięcia świadczy fakt, że ciśnienie górotworu na głębokości 7.000 metrów wynosi 1300-1500 atmosfer, temperatura zaś sięga 300 st. C powyżej zera. Użecni w ogóle jeszcze nie znają wielu szczegółów, charakterystycznych dla tych głębokości.

**KONIEC Z DZIURAMI W ASFALCIE?**

Ulica porusza się niezwykle maszyną. Tam, gdzie asfalt jest zmieszany i popękany — maszyna staje. Włączają się elektrogeneratory i emitują strumień promieniowania podczerwonego. Pod jego działaniem asfalt topi się i wyrównuje. Tak „leczy” ulice nowy agregat drogowy, skonstruowany w moskiewskim Instytucie Techniki Budowlanej.

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**



Na terenie ostiedla „Przymorze” w Gdańsku — znajduje się jeden z najdluzszych domów mieszkalnych w Polsce. 11-piętrowy „falowiec” liczy ponad 800 metrów długości.

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**

**Wielkie Brytanii sprawa zaawansowana jest, iż nie zostało zawarto nawet odpowiednie umowy z przedsiębiorstwami, które**





TADEUSZ STEC

Korespondencja własna z Libanem

W każdym porcie, z chwilą przycumowania statku przy nabrzeżu — podobny ceremoniał: wizyta władz granicznych, odprawa celna i sanitarna. Oehmistrz na „Oliwie” p. Kopczyński wpada wówczas w stan podniecenia, przedkładając umundurowanym sztenletem o urzędowych minach, listę załogi, książki zeglarskie marynarzy i paszporty pasażerów.

Celniccy usłownym tradycją zwyczajem — szczególnie właśnie w portach arabskich — nigdy nie opuszczają statku z pustymi teczkami — jest to zarazem sygnał, że odprawa celna została zakończona i można schodzić na ląd.

Jako jedni z pierwszych na „Oliwie” pojawiają się także nasi agenci, czyli maklerzy, zalecający wszelkie sprawy związane z obsługą statku w porcie, albo polscy przedstawiciele, reprezentujący interesy naszej floty handlowej w danym kraju. W Bejrucie spotykam właśnie na „Oliwie” mjr Andrzeja Augustynka — reprezentanta PMH w Libanie, obejmującego swoją działalnością także sąsiednią Syrię.

Nasze statki obsługujące linie lewantyńską — mówi mjr Augustynek — na tutejszym rynku żegluggowym mają już

statków pływających na liniach Dalekiego Wschodu i Australii.

Tymczasem marynarze z bliźniaczych statków „Oliwa” i „Orłowo”, korzystając z miliego spotkania w obym porcie, składają sobie nawzajem wizyty. Zwłaszcza, że „Orłowo” przypłynęło do Bejrutu wprost z kraju, dzięki czemu można zaczerpnąć od załogi tego statku najświeższe wieści z kraju.

Częstymi gośćmi w Bejrucie są wszystkie statki pływające na szlaku lewantyńskim, których część nosi nazwy zaczynające się od litery „O”: „Oświęcim”, „Ojów”, „Orneta”, „Olksusz”. Oprócz nich linie śródmorskiej obsługują: „Nowa Huta”, „Słupsk”, „Gorlice”, „Sandomierz”, „Grudziądz”, „Monte Cassino”, „Sano”, „Lechistan II”, „Sopot”, „Levant II”, „Głogów”.

Linia lewantyńska należy do najstarszych połączeń żegluggowych PMH; istnieje od czasów przedwojennych — pływali na niej wówczas s/s „Lechistan”. Jednostki te, jak większość naszej floty handlowej, to statki szybkie, nowoczesne. Niezłą skalę porównawczą ma starszy mechanik „Oliwy” Mieczysław Stiller, który zaczął pracę w 1946 r.

Partię, w prawdziwym znaczeniu tego słowa, stanowią jedynie komuniki.

W życiu politycznym Libanu, w którym połowę ludności stanowią wyznawcy islamu a połowę chrześcijanie — obowiązuje „religijny klucz” wyboru: prezydent — maronita, premier — muzułmanin-sunniita, przewodniczący parlamentu — muzułmanin-szyita.

Nawet poszczególne resorty mają swe religijne ustalenia. Np. ministrem wojny bywa z reguły Druż (zawsze jednak cywil, a nie wojskowy — przedstawiciel niearabskiej grupy etnicznej, stanowiącej odrębną sektę islamu).

Marynarze odwiedzający te same porty, jeśli obdarzeni są zmysłem obserwacji i chęcią poznawania, bynajmniej nie nudzą się podczas postoju. Za każdym razem dowiadują się o ludziach i wydarzeniach. Tacy ludzie są również na „Oliwie”, którzy dzięki umiejętności dokonywania spozrzeżeń — uśmieją niezwykłe ciekawe opowiadania o poznanych krajach, ludziach i obyczajach.

Nosność statku wynosi 4.389 ton, wyposażony jest on w 5 ładowni, napędza go silnik MAN o mocy 4.100 KM, nadając mu szybkość ok. 14,5 węzła — czyli 4,5 mil morskich na godzinę. Jest to więc jednostka średniej wielkości, dostosowana do przewożenia różnych rodzajów towarów.

Obecnie „Oliwa”, informuje mnie pierwszy oficer Roman Siedziński, odbywa kolejny, 67 rejs, a do końca swej kariery morskiej powinna odbyć co najmniej drugie tyle podróży.

Oprócz towarów, będących w gestii polskiego handlu zagranicznego, przewozi także ładunki na rzecz zagranicznych kontrahentów, zarabiając dewizy na opłacalnych frachtach, jakich dostarcza właśnie transport drobnicy.

„Oliwa” dowodzi doświadczony kapitan Władysław Zorget, pływający jeszcze od czasów przedwojennych w polskiej flocie, a podczas ostatniej wojny — w konwojach alianckich, m. in. do Murmańska. Za cztery lata przechodzi

na emeryturę, niechętnie jednak wraca do wojennych wspomnień.

Zdaniem kapitana Zorgeta, do bezpowrotnej przeszłości należą czasy „wesołego pływania”, kiedy to na statkach spotykało się barwne, romantyczne postaci, które nie stroniły od przygód. Dziś liczy się przede wszystkim trzeźwa kalkulacja, mogąca przynieść armatorom określony profit.

Receptą, ale morze, jego scenariusz, uroda statków, klimat dalekich portów — nie stracili nic ze swojego uroku. Portem takim jest Bejrut — „perła” Lewantu, stolica kraju słyńskiego nie tylko z cytrusów, ale także z soczystych i wonnych libańskich jabłek.

W kraju tym istnieje jeszcze pojęcie „zabójstwa honorowego”, dokonywanego z polecenia rodziny przez brata na siostrę za to, że „zhańbiła ród”.

Liban ma „siawę” najbardziej sprzedanej w świecie prasy: ukazuje się tu 40 dzienników i tygodników, reprezentujących liczne ugrupowania polityczne. Są to jednak najczęściej ugrupowania rodowe, lub sympatyzy poszczególnych działaczy.

Partię, w prawdziwym znaczeniu tego słowa, stanowią jedynie komuniki.

W życiu politycznym Libanu, w którym połowę ludności stanowią wyznawcy islamu a połowę chrześcijanie — obowiązuje „religijny klucz” wyboru: prezydent — maronita, premier — muzułmanin-sunniita, przewodniczący parlamentu — muzułmanin-szyita.

Nawet poszczególne resorty mają swe religijne ustalenia. Np. ministrem wojny bywa z reguły Druż (zawsze jednak cywil, a nie wojskowy — przedstawiciel niearabskiej grupy etnicznej, stanowiącej odrębną sektę islamu).

Marynarze odwiedzający te same porty, jeśli obdarzeni są zmysłem obserwacji i chęcią poznawania, bynajmniej nie nudzą się podczas postoju. Za każdym razem dowiadują się o ludziach i wydarzeniach. Tacy ludzie są również na „Oliwie”, którzy dzięki umiejętności dokonywania spozrzeżeń — uśmieją niezwykłe ciekawe opowiadania o poznanych krajach, ludziach i obyczajach.

Nosność statku wynosi 4.389 ton, wyposażony jest on w 5 ładowni, napędza go silnik MAN o mocy 4.100 KM, nadając mu szybkość ok. 14,5 węzła — czyli 4,5 mil morskich na godzinę. Jest to więc jednostka średniej wielkości, dostosowana do przewożenia różnych rodzajów towarów.

Obecnie „Oliwa”, informuje mnie pierwszy oficer Roman Siedziński, odbywa kolejny, 67 rejs, a do końca swej kariery morskiej powinna odbyć co najmniej drugie tyle podróży.

Oprócz towarów, będących w gestii polskiego handlu zagranicznego, przewozi także ładunki na rzecz zagranicznych kontrahentów, zarabiając dewizy na opłacalnych frachtach, jakich dostarcza właśnie transport drobnicy.

„Oliwa” dowodzi doświadczony kapitan Władysław Zorget, pływający jeszcze od czasów przedwojennych w polskiej flocie, a podczas ostatniej wojny — w konwojach alianckich, m. in. do Murmańska. Za cztery lata przechodzi

KIJÓW — jedno z najstarszych miast Kraju Rad leży na prawym, wysokim brzegu Dniepru. Słynne od dawna ze wspaniałych zabytków architektury, które są pieczołowicie chronione. Jednakże nie zabytki dawnej przeszłości stanowią o charakterze dzisiejszego Kijowa. Miasto jest na wskroś nowoczesne — rozwija się według generalnego planu, zatwierdzonego przez rząd Ukrainy, a obejmującego okres do 2000 r.

Opracowując ten plan, zespół architektów „Kijewprojektu” miał na względzie umiejętność zespolenia nowego budownictwa z budowlami zabytkowymi, z zielenią nadnieprzańskich zboczy, by na lewo wielopiętrowych gmachów zachowały pełen urok koloryt, by tworzyły harmonijną całość.

Kijów rozszerzył swoje granice zwłaszcza w okresie wojennym. Wiele nowoczesnych budynków wzniesiono na lewym brzegu Dniepru, w dzielnicy Darnica, doszczętnie zniszczonej przez hitlerowców. Dziś jest tu mieszkań prawie tyle, ile było w całym przedwojennym Kijowie. Ozdobą miasta są nowe kompleksy budowlane, ciągnące się wzdłuż magistrali wodnej; Bierieziński, Rusanowska, Lewobierieziński, gdzie nie ma domów niższych jak 9-kondygnacyjne. Ich harmonijnym uzupełnieniem są kompleksy budynków o 16 i 17 kondygnacjach, a wśród nich hotel: wysokościowca na Rusanowce 32-kondygnacyjny na Lewobierieżu.

Szybko rozwija się dzielnica BIERIEZIŃSKA, nazywana prototypem przyszłego miasta;

gdzie tu mieszka 60 tys. ludzi. W centrum leży mały, wokół którego rozciąga się duży park z boiskami sportowymi. W dzielnicy buduje się pawil-

ony, wytwarzanych w kijowskich kombinatach.

Pięknie i komfortowo są również inne kompleksy budowlane: Rusanowska, Wodopark, Lesny, Wokresienka, Siewierko - Browarski. Każda z tych „mikrodzielnicy” jest oczywiście wyposażona w urządzenia komunalne i kulturalno-bytowe.

Interesujący jest plan budowy Lewobierieża. W środku stana — wtopione w zieleni ogródki i parku — okazałe budynki administracji ogólnomiastejskiej, instytutów naukowych - badawczych, instytucji kulturalnych. A wokół wyrosną dziesiątki domów wysokościowych.

W zachodniej części Kijowa coraz wyraźniej rysują się kontury największego osiedla — Nikolskiej Borszczagowki, której budowa będzie zakończona w 1973 r. W mieszkaniach z wszelkimi wygodami zamieszka ogółem przeszło 100 tys. ludzi.

Przedstawiamy miastem w mieście będzie dzielnica Obolon, z powierzchnią mieszkalną prawie 2 mln m kw. leżącą na północny wschód od Podolu. Tymczasem prowadzą się tu drogi, przygotowujące pierwsze place pod budowę.

W pobliżu wznosi się budynek zakładu prefabrykatów celbetowych o zdolności produkcyjnej 140 tys. m sześć rocznie. Za kilka lat 200 tys. kijowian zamieszka w Obolon, w jej domach od 9 do 16-kondygnacyjnych. Biekitny Siawucz z swymi zabiegami, które się wznajną w teren osiedla, będzie wspaniałym miejscem wypoczynku. Ze śródmieścia stolicy Ukrainy połączą Obolon nowoczesne magistrale, linia metra, a czesne magistrale — największy w Kijowie most o ruchu sześciopojazdowym.

Rekonstruuje się stare, śródmiejskie dzielnice Kijowa. Respektując historyczną, za-

Borys Prijmak — naczelny architekt Kijowa

# KIJÓW w roku 2000

lytowaną architekturę i ogrodowo - parkowy charakter ukraińskiej stolicy, architekci dążą do zachowania jej narodowych cech również w nowym budownictwie. Caley kompleks jest budowany z konstrukcji szkieletowo - płytowej.



teriału ukraińskie. W centrum nie będzie się wznosić wysokich gmachów, by nie zasłaniać budowli zabytkowych. Dużą rolę w rozwianiu problemów estetyki i zdrowotności, wyznacza się terenem zielonym. Obecnie w zabudowanej części Kijowa na 1 mieszkańca przypada 19 m kw. zieleni, a do 2000 r. liczba ta prawie się podwoi.

Rozwiązanie się kompleksowo problem transportu. W trakcie zabudowy i rekonstrukcji poszerza się ulice, buduje wiadukty. Nowe, najbardziej ruchliwe magistrale prowadzi się tam, gdzie jest mało domów mieszkalnych. Zbudowano drogę obwodową dla odprówdzenia transportu tranzytowego. Szybko rozwija się metro. Drugi odcinek kolei podziemnej przetnie cały Kijów z północy na południe. W granicach miasta zaprzestano budowy nowych zakładów przemysłowych.

Obecnie mieszka w Kijowie 1 mln 600 tys. ludzi, a do 2000 roku liczba ta wzrośnie o 600 tys. Ogólna powierzchnia mieszkalna powiększy się do 33 mln m kw. (z 14 mln m kw.). Już teraz kijowianie otrzymują nowe mieszkania co 20 minut; w elagu roku oddaje się do użytku około 25 tys. mieszka-

znanych osobistości i obcych dyplomatów (w re-kach Tupamaros pozostał ambasador brytyjski Jackson „kuracja wstrząsowa” stała się codziennym zjawiskiem. Ale jednocześnie przed siłami postępowymi Urugwaju zarysowują się nowe perspektywy, wytyczone w grudniu 1970 r. na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Urugwaju:

utworzenie Szerokiego Frontu Ludowego w celu lansowania takiej kandydatury na prezydenta w listopadowych wyborach, który poprowadziłby kraj drogą reform na wzór chilijski.

Tupamaros zapowiedzieli, że „nie będą przeszkadzać siłom Frontu Ludowego”, chociaż wypowiedzieli się nadal za rewolucją w oparciu o walkę zbrojną.

Niedawne uwolnienie dwóch zakładników Tupamaros dokonało się w odmiennych warunkach: w okresie przygotowawczym do wielkiej kampanii wyborczej o pierwszy prawdziwy ludowy rząd. Czy Tupamaros w trakcie tej kampanii zmieniają swoją taktykę? Przekonamy się o tym w najbliższych miesiącach.

Stopniowe kurczenie się bazy społecznej partii pravicowych i konserwatywnych ugrupowań, ideologiczne i polityczne przesunięcie się mas na lewo działają w wielu przypadkach na rzecz socjaldemokratów. Rozczarowanie polityką partii burżuazyjnych, szerokie warstwy drobnomieszczanstwa, inteligencji, urzędników, jak również pewne grupy klasy robotniczej, niezadowolone z tego, by stanąć na pozycji ideologii konsekwentnie marksistowskiej — preferują socjaldemokrację jako lewicową, a zarazem dość „umiarkowaną” siłę polityczną.

O sferze i trwałości wpływu socjaldemokracji decyduje również w istotnej mierze zespół przyczyn historycznych, związanych z całością warunków, w jakich następowało kształtowanie się masowych organizacji politycznych klasy robotniczej w Europie zachodniej. Jest to problem na ogół znany.

Do historycznych już dziś przyczyn można też odnieść bogate praktyczne doświadczenie socjaldemokracji w pracy z masami robotniczymi w Europie, jej umiejętność zdobywania poparcia, zaufania i podbudowania solidarności w okresach trwałej koniunktury ekonomicznej i związanym z tym przejściowym spadkiem napięcia społecznego.

Decydujących jednak przyczyn wzrostu socjaldemokracji w większości wysoko uprzemysłowanych krajach kapitalistycznych należy szukać w ekonomice i polityce okresu powojennego.

## Beata Babad URUGWAJ TUPAMAROS

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) zasadzie siedmioosobowych grup kombatanckich, całkowicie zakonspirowanych, znana z szybkich i śmiałych akcji zbrojnych — liczy zaledwie kilkuset członków rekrutujących się głównie ze środowisk uniwersyteckich i drobnomieszczanckich.

Osobliwy jest rodowód tej organizacji: w 1962 r. absolwent wydziału prawa w Montevideo, Raul Sendic, przystąpił do organizowania robotników z plantacji cukrowiczych na północy kraju i poprowadził ich do Montevideo, w marszu protestacyjnym przeciwko głogodowym warunkom pracy.

Podczas manifestacji w stolicy zabłąkana kula trafiła w jedną uczestniczkę marszu. Sendic przełamał się, że tradycyjne, zwiazkowe metody akcji protestacyjnej nie rozbudowały przewag masowej solidarności i uznał, że w Urugwaju — gdzie prawie polowa mieszkańców żyje w Montevideo — należy zastosować metody „wstrząsowe”, stosując wskazania Che Guevary, ale w całkowicie odmiennym środowisku; w mieście, a nie na wsi, ani w górach.

Dzisiaj, po dziesięciu latach działalności, po niezliczonych akcjach, takich jak napady na banki, na składy broni, na kasyna gry, a od 1968 r. porjowanie

NRD — WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ NA UNIWERSYTET NRF — SZKOŁA WYŻSZA TYLKO DLA BOGATYCH

### KONFRONTACJE dwóch systemów

W jednym z ostatnich numerów zachodnioberlińskiego dziennika „Telegraph” został opublikowany artykuł na temat szkolnictwa w obu państwach niemieckich. Jest on napisany w oparciu o załącznik opracowany do orędzia kanclerza Brandta „O stanie narodu”, przez grupę ekspertów NRF.

„Już sam tytuł artykułu nie pozostawia wątpliwości, do jakich wniosków doszedł autor. „Celowo reformy w NRD — szkolnictwo ogólnie i zawodowe bardziej skuteczne”. Autor stwierdza nie ogródek, że NRD wyprzedza NRF w szkolnictwie, a to do czego dąży się obecnie w Republice Federalnej zostało w niemieckim państwie socjalistycznym dawno zrealizowane.

Porównując organizację szkolnictwa w obu państwach, autor stwierdza: „W NRD nie ma podziału na gimnazja, szkoły realne i szkoły główne, ale wszystkie drogi prowadzą do uniwersytetu lub szkoły wyższej. Nikomu, w przeciwieństwie do systemu szkolnego w naszym kraju, nie zamyka się drogi w tym kierunku”.

Analizując system szkolnictwa zawodowego autor stwierdza, że NRD w swoich reformach jasno wytyczyła sobie cele i znacznie wyprzedza NRF. W socjalistycznej republice przyklada się o wiele więcej uwagi do wzbogacenia teoretycznej wiedzy w szkoleniu zawodowym, co pozwala w przyszłości szybciej i lepiej przyjmować zmiany, jakie niesie burzliwy rozwój techniki.

Jednocześnie nie zaniedbuje się praktycznego szkolenia, co wyraża się w tym, że większość szkół zawodowych funkcjonuje jako szkoły przyzakładowe, podczas gdy w NRF takich szkół jest zaledwie 23, co stanowi niespełna pół procent ogólnej ilości tego typu szkół. W NRD 43,5 procent wszystkich uczniów szkół zawodowych szkoli się w zakładach przemysłowych, podczas gdy w NRF tylko 1/4 wszystkich uczniów przygotowuje się do pracy w przemyśle, przy czym, jak podkreśla autor, artykuł, szkolenie zawodowe w NRD uwzględniła w szerokim zakresie najbardziej dynamicznie rozwijające się gałęzie przemysłu.

Tego typu artykuł zachodnioberlińskiego dziennika jest rzeczywiście rzadkością. Fakt jego opublikowania przypomina nie tylko o tym, iż system oświaty w jednym z najbardziej zaawansowanych kapitalistycznych państw przestarzały, a co naj-

ważniejsze, przekreśla w praktyce szanse nauki dla dzieci robotników.

Nie jest dziełem przypadku, że na wyższych uczelniach NRF studiuje tylko znikomy procent dzieci robotniczych. Droga na uniwersytet prowadzi tylko poprzez bardzo drogie gimnazjum, do którego robotnicy praktycznie nie mogą posyłać swoich dzieci.

W NRD, jak stwierdza autor wspomnianego artykułu, wszystkie drogi prowadzą na uniwersytet lub na wyższe uczelnie. Demokracja — słowo najbardziej nieocowane przez burżuazję propagandę — ma tutaj jednoznaczny konkretny przebieg.

TADEUSZ DERLATKA

TRUDNO dzisiaj zrozumieć mechanizm życia społecznego rozwiniętych krajów kapitalistycznych bez określenia roli i miejsca oraz polityki i ideologii współczesnej socjaldemokracji.

W sferze bezpośredniego oddziaływania tego nurtu ruchu robotniczego znajduje się blisko 15,5 milionów członków zrzeszonych w 54 partiach socjalistycznych i socjaldemokratycznych. Późnie rzuć oka na geograficzne rozmieszczenie organizacji członkowskich Międzynarodówki Socjalistycznej wskazuje już, że jest to w istocie swojej ruch europejski.

W 18 krajach zachodniej Europy skupia on około 9,6 mln członków. W Ameryce Północnej zaledwie 330 tysięcy; na obrzeżach terenach Azji nie zdolano zorganizować więcej niż 810 tysięcy członków; w Afryce 1,1 mln; w Australii i Oceanii 2,1 mln; w Ameryce Łacińskiej 1 milion.

Mają powyższe liczby swoje obiektywne uzasadnienie. Rozwój i ewolucja współczesnej socjaldemokracji są bowiem nierozdzielnie związane z procesami społecznymi, jakie obejmują rozwinięte kraje kapitalistyczne Europy w ostatnim półwieczu, a zwłaszcza po II wojnie światowej. Jedyną niemal ich funkcję, dlatego też jedynie na nie tych zjawisk ogólnych mogą być rozpatrywane.

Ten sam zespół procesów i przyczyn społeczno-ekonomicznych sprawił także, że mimo usilnych dążeń, socjaldemokracja nie zdobyła istotnych wpływów w masach pracujących innych kontynentów, nie stała się rzeczywistą międzynarodową siłą w skali globalnej.

Na przestrzeni ostatniego 50-lecia w niektórych wysoko uprzemysłowanych krajach europejskich nastąpił wzrost szeregów socjaldemokracji. W roku 1914 partie socjaldemokratyczne zrzęszwały 3,4 mln osób. W wyborach parlamentarnych głosowało na nie w przybliżeniu 11 mln wyborców. W roku 1925 liczba członków partii

Doc. dr Janusz W. Gołębiowski

## BILICZE WSPÓLCZESNEJ SOCJALDEMOKRACJI

# ZASIEG WPLYWÓW

Trwałe pozycje w ruchu robotniczym i w życiu politycznym swych krajów zajmują skandyńskie partie socjaldemokratyczne. Najbardziej wpływowy wśród nich jest rządząca Socjaldemokratyczna Partia Szwecji, licząca około 940 tys. członków. Ponad 30 lat stała u władzy Norweska Partia Robotnicza (przegrała wybory w 1965), skupiająca 200 tys. członków.

Przez wszystkie lata powojenne (do r. 1966) przechodziła w skład rządu koalicyjnego Socjaldemokratyczna Partia Austrii, która w 1965 roku sformowała samodzielnie, mniejszościowy rząd. Liczba jej członków wzrosła w tym czasie z 360 tys. w roku 1945 do 700 tys. w roku 1965. Duże stosunkowo wpływy mają inne partie socjaldemokratyczne Europy: Belgijska Partia Socjalistyczna (około 22 tys.), Partia Pracy

Holandii (117 tys.), Socjaldemokratyczna Partia Szwajcarii (57 tys.), Socjaldemokratyczna Partia Luksemburga (4 tys.).

Niektóre spośród partii socjaldemokratycznych — zachodniemiecka, fińska, szwajcarska, holenderska, luksemburska — wchodzi w skład rządów koalicyjnych. Współrządzący partiami są również Zjednoczona Włoska Partia Socjalistyczna (około 500 tys. członków), Socjaldemokratyczna Partia Islandii (3,6 tys.).

Skład partii socjaldemokratycznych podlegał określonym zmianom w związku z przesunięciami w strukturze społecznej współczesnych państw kapitalistycznych.

Na socjalistów głosuje także prawie 2/3 robotników angielskich, większość robotników w NRF, państwach skandynawskich i w szeregu innych. Wprawdzie ostatnio w bazie masowej socjaldemokracji zachodzą pewne zmiany. Występuje tendencja wzrostu udziału warstw drobnomieszczanckich i różnych kategorii pracowników umysłowych. Przedstawiciele tych grup stanowią 1/2 wyborców francuskich SFIO, około 1/3 angielskiej Labour Party, 1/4 — Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Szukając odpowiedzi na pytanie, co jest przyczyną tak powszechnego stosunku i długotrwałego wpływu ideologii socjaldemokracji na Zachodzie, bardzo

przydatną okazać się może uwaga metodologiczna Lenina, który słusznie radził, by nie oceniać ruchu robotniczego (w tym także ruchu socjalistycznego) miarą „jakiegokolwiek filozoficznego ideału”, a rozpatrywać go natomiast jako ruch zwykłych, normalnych ludzi. On też postulował, aby „trzeźwo obserwować rzeczywistą stan uświadomienia i przygotowania własnie całej klasa (a nie tylko jej komunistycznej awangardy), całego ludu pracującego (a nie tylko jego ludz produkujących)”.

Zrozumiałe przecież, że pravicowy przewidy nie mogłoby mieć wpływu na masę członkowskie partii i ich funkcjonariuszy, jeśli by ich ideowo-polityczne poglądy nie było elementem wiążących, wspólnych.

# J. W. GOETHE

Olgierd Jędrzejczyk

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 5) Wówczas Kraków, Wieliczkę i Częstochowę.

Wszystcy twórcy potężnego dramatu niemieckiego „Faust” (fragment pierwszy powstał w roku 1790) zasadnicze znaczenie twórcze miało jego przyjaźń z Fryderykiem Schillerem, jako wyraz pełnego współzawodnictwa z przyjacielelem powstał w roku 1797 nowe balety w tymże samym roku Goethe wykończył potężny poemat epiki „Herman i Dorothea”. Ten sam rok przyniósł wzorowane na epigramatycznych utworach Marcialisa, napisane wspólnie z Schillerem „Ksenie”, tzn. dary ofiarowane gościom.

W latach 1798—1800 Goethe redagował wspólnie z Schillerem czasopisma „Horen” i „Propyleje”. Śmierć Schillera w 1805 ogromnie wstrząsnęła Goethem.

W roku 1788 poeta poznaje Krystynę Vulpius, z którą zawiera związek małżeński i z którą ma syna. W roku 1796 ukończenia zostały „Lata nauki Wilhelma Meistra”, które wespół z „Latami wędrówki Wilhelma Meistra” są przykładem niemieckiej epiki obyczajowo-dydaktycznej. Na początku wieku XIX Goethe kończy I część „Fausta”, a na części II kładzie pieczę i zdaje dopiero w roku 1833. Jest to potężne dzieło dramatyczne, które zawiera w sobie olbrzymi ładunek filozofii epoki, w której żył i tworzył Goethe.

Umiera w roku 1832, doświadczony i jędrzejszym przedtem, w latach 1821—23, miłością do młodzieńkiej 17-letniej panny Urliki von Lewetzow.

O wielkim tym poecie pisał Engels: „Odnosi się on do dwójki do społeczeństwa niemieckiego swej epoki. Albo jest wrogo usposobiony i usiłuje uciec odeń, jak w „Ifigenii” i w ogóle w czasie podróży do Włoch; buntuje się przeciw niemu jak Goetz, Prometheus i Faust, lub natrąca się z niego z najbardziej gorzkim szaleństwem jak Mefistofeles. Lub też przeczenie, dąży do społeczeństwa przyjaźnią, przystosowuje się do niego... Tak więc Goethe jest na przemian to olbrzymi, to małolka; to buntowniczy, drwiący, gardzący światem geniusz, to ogólny, zadowolony, ciasny filister... Żył w środowisku, którym musiał pogardzić i mimo to być przykutym do tego środowiska, jako jedynego, w którym mógł działać, oto dylemat, na który Goethe stale natrafiał!”



## WARSZTAT ZŁOTNICZY

Od pewnego czasu w sklepach jubilerskich Krakowa pojawia się spora ilość złotych pierścionków oddawanych w komis przez prywatne osoby. Po bliższym zbadaniu przez oficerów dochodzeniowych MO okazało się, że pierścionki te produkowane są w nielegalnych warsztatach złotniczych. W ostatnim okresie wykryto i zlikwidowano sześć takich warsztatów. Ich właściciele oczekują na rozprawę sądową.

W ustrojenj willi, otoczonej ogrodem pewien „naukowiec” — dla przeprowadzenia cennych doświadczeń — wynajął plwniczkę, w której urządził pracownię. Za to nader skromne pomieszczenie płacił 800 zł miesięcznie. W zamian miał zapewnić pełną dyskrecję. Przeprowadził tam rzeczywiście cenne doświadczenia, skoro w ciągu 1 dnia osiągnął z nich dochód równy się całorocznemu czynszowi.

Gdy „naukowcem” zainteresowała się milicja — wyszło szychło z worka, a raczej — z pracowni naukowej — nielegalny warsztat złotniczy. Jego właściciel J.K. był technikiem-mechanikiem. Pracując w państwowej przedsiebiorstwie zarabiał ok. 4 tys. zł, a w „mieszkających z premiami” nawet znacznie więcej.

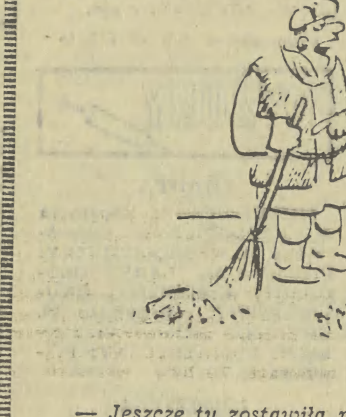
To mu jednak nie wystarczyło. Przerzucił się więc na „złoty interes”, który prowadził po godzinach służbowych. Surowicze — złoto, w postaci sztabek i tzw. „czworaków”, był przemycony przez zagranicznych turystów — przeważnie z Austrii. Płacił za niego dolarami. Na jednej małej sztąbecie złota, po wyprodukowaniu z niej pierścionków, zarabiał — nie 10 tys. zł.

oczywiście cała ta złotnicza działalność była nielegalna, stąd też nieujawnienie dochodów i nieplacenie podatków. Sam podanięj przestępstwo weciągał doń i inne osoby, które za 100-złotową opłatą zanosili pierścionki do urzędu probierczego do odcocowania, a także do jubilera, sprzedając je jako swoją własność.

Rekrutowali się z różnych środowisk: od prostytutki po osoby szacowne, na stanowiskach, które do pokazywania pensji chciały sobie dobrać kilkaset złotych. Było ich 17. Erosną i młodym poszukiwali odnalezienie zostały przez milicję. Obok mordercy i złodzieja — złoźnika-amatora i on! będą odpowiadać za udzielanie pomocy przestępcy.

Podczas przeprowadzonej rewizji milicja znalazła i zakwestionowała u J.K. złoto wartości 220 tys. zł; zlikwidowała także dobrze urządzone warsztaty złotnicze 33 tys. zł. Według obowiązujących w naszym kraju przepisów, tego rodzaju przestępstwa działające „koźtuje” — do 3 lat więzienia lub milion złotych grzywny. Nie jest to i tak zbyt wysoka kara w porównaniu z obowiązującym prawem w innych krajach. Np. w Stanach Zjednoczonych za tego typu przestępstwo sąd wymierza — do 25 lat więzienia, nie mówiąc już o bardzo wysokich karach pieniężnych.

Podczas likwidowania przez krakowską milicję nielegalnych warsztatów złotniczych wyszły na jaw i inne przestępstwa: obok karnoskarbowych i dewizowo-przemysłowych — również i kradzież. Do produkcji pierścionków potrzebne są drogocenne kamienie, perły, korale. O ich wydobyciu i wnoszeniu do Polski było już wspomniano w „Wielkiej sprawie” prowadzonej przez krakowską milicję — trwa.



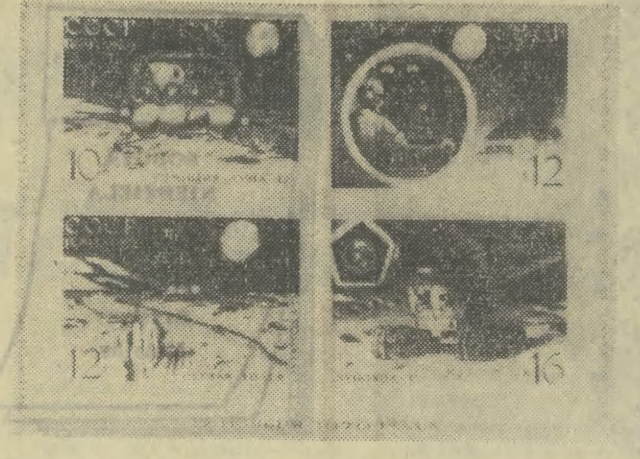
— Jeszcze tu zostawiła pani trochę śmieci! Rys. K. Ferster

## KRZYŹÓWKA nr 10

**POZIOMO:** 7. kronika kryminałna, 8. dostojnik kościelny, 9. wybitny chemik szwedzki, odkrywca m. in. tlenu i chloru, 10. prowokuje odpowiedź, 11. żaglowiec o trzech masztach, 13. przedstawienie teatralne, z którego dochód przeznaczają się na rzecz jednego aktora, 14. określony teren wodny, 17. wspólne pastwisko gromadzkie, 21. rosółowe kluski, 22. subtelne różnice, 23. napis na pomnikach, 24. naklejasz na podaniu, 25. grecka bogini losu ludzkiego, 26. dermatolog.

**PIONOWO:** 1. słynny badacz atmosfery i głębia morskich, 2. miejscowość znana z wojen napoleońskich, 3. oszkłona szafka do wystawiania towarów, 4. substancja powodująca w organizmie wytwarzanie przeciwciała, 5. koń o płowej maści, 6. czolowy radziecki działacz komunistyczny (również miasto), 12. pierwiastek promieniotwórczy (Ac), 13. rodzaj boczku wieprzowego, 15. brukwiec, 16. skała osadowa — surowiec do produkcji cementu, 17. sztuczny język międzynarodowy wyarty przez esperanto, 18. niesotowny postępek, 19. morze

Word search puzzle grid with numbers 1-26 and blacked-out cells.



## ZNACZKI

■ Zamki polskie to temat serii, która została wprowadzona do obiegu 5 marca. Późniejsze znaczki przedstawiają: 20 gr (maksak 6 młn sztuk) — ruiny zamku checińskiego, 40 gr (6,5 mln) — Wiślica, 60 gr (6 mln) — Obedin, 200 zł (6 mln) — Niedźwiedź, 2,50 zł (3 mln) — Kwidzyn, 4,00 zł (2 mln) — Pleskowa Skala, 8,50 zł (1 mln sztuk) — Lidzbark Warmiński. Znaki drukowano w arkuszach po 30 sztuk na papierze białym. Na znaczku 200 zł (6 mln) m. in. p. plac przed ratuszem w momencie proklamowania Komuny, barykadę na placu Blanche.

■ 100-lecie parskiej poczty balonowej stało się dla poczty francuskiej okazją do wydania okolicznościowego znaczka. ■ Pod sam koniec ub. roku — 23 grudnia — ukazał się znaczek Tunezji, poświęcony 100 rocznicy urodzin W. Lenina. ■ Filatelisci radziecy obliczyli, że na znaczkach całego świata, poświęconych wodzowi Wielkiej Socjalistycznej



Rys. E. Lutczyn

## MYŚLI I AFORYZMY

**Roman Bilik**  
WYPADEK SAMOCHODOWY  
Zabił go samochód. Ra tami.

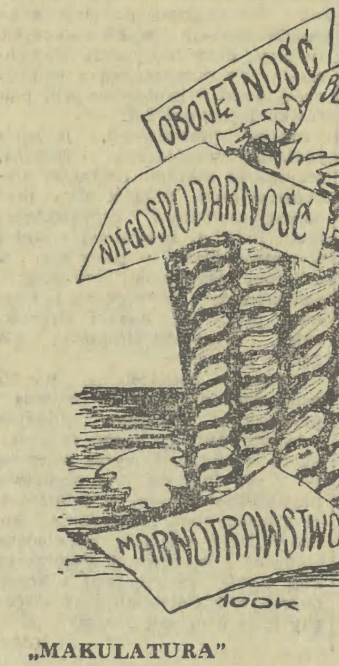
**Cyprian Czernik**  
PIWO, które nawarzył, zostało wyróżnione złotym medalem.

\*  
ROBIĄC z mózgu wodę, był przekonany, że pracuje w wielkiej chemii.

\*  
BRACIA SIJAMSCY: mieli wspólne plecy. W górze.

\*  
ŚLUBOWAŁ ubóstwo... umysłowo.

\*  
DREPCZĄC w miejscu, wyrobił sobie... chody.



Rys. A. Stok

## Fraszki

**SILA TRADYCJI**  
Kiedy na świat ma przyjść krakowianin — A są klopoty z jego przyjęciem  
Wtedy jedynym rozwiązaniem Jest — cesarsko-królewskie ccięcie.

**ZLEGO POCZĄTKI**  
Już Polakowi na hulajnodze  
Polak pieśzy zawadza na drodze.

**GLOS Z WIDOWNI**  
Panowie reżyserzy,  
Mam prośbę błażałą —  
Prześcieście nas wystawiad  
Na próbę generalną!

**OSTROŻNOŚĆ NA JEZDNI**  
Uważa się, aby przypadkiem  
Nie trzeba było zostać świadkiem...

**NAWKY**  
Męczennika głowa boli  
Nawet od aureoli!

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczego i Naftowego w Krakowie, ul. Lubicz 21 — zatrudni natychmiast 35 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy, do pracy w terenie. — Zgłoszenia przyjmują Dział Pracy i Płac, pokój 233, w godzinach od 7 do 15.

Kopalnia Węgla Kamiennego „JANINA” w Libiążu, przyjmie do pracy następujących pracowników — z uzasadnieniem:  
OPERATORÓW SPYCHAREK T-100 M, OPERATORÓW KOPAREK, MASZYNISTÓW PAROWOZÓW normalnych, MASZYNISTÓW PAROWOZÓW wąskotorowych, MANEWROWYCH.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych w Krakowie, ul. Lolkietka 20 — przyjmie natychmiast do pracy, na budowach prowadzonych na terenie województwa krakowskiego oraz Częstochowy, wykwalifikowanych:  
20 CIEŚLI, 10 ZBROJARZY, 5 BETONIARZY I 15 MURARZY SZAMOTOWYCH ORAZ ROBOTNIKÓW NIEWKWAŁIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lei na w Krakowie-Nowej Hucie — zatrudni z terenu Krakowa:  
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowiska kierowników budów, mistrzów budowlanych i techników budowlanych ORAZ INŻYNIERÓW: energetyka, mechanika, kosztorysów i rozliczeń.

Przedsiębiorstwo zapewnia warunki pracy i placę zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe (noty, stołówki, opieka lekarska) możliwość zdobycia lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową (o ile kandydat już pracował), ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym (dotyczy robotników kwalifikowanych).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Przedsiębiorstwa, w godz. od 7 do 15 (pokój nr 5). Dojazd spód Dworca Głównego w Krakowie tramwajem nr 4 do przystanku przystanku przed Walcównią.

**Dyrekcja Jaworznicko-Mikołowskich Zakładów Naprawczych PW w Kosuchnie — Oddział Jaworzno w Jaworznie, ul. Elektryków (Dąbrowa Narodowa) PRZYJMUJE WPISY do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej na rok 1971/72**

w szczególności:  
1) własnoręcznie napisany życiorys,  
2) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,  
3) metrykę urodzenia lub dowód osobisty rodziców do wglądu,  
4) dwie fotografie,  
5) zaświadczenie zakładu pracy ojca,  
6) świadectwo zdrowia.

Zakład nie dysponuje internatem.



do wyposażenia świetlic i stołówek, o konstrukcji metalowej, z blatami laminowanymi — O F E R U J E w sprzedaży hurtowej i detalicznej Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Krakowie, w sklepie Nr 8 Kraków, ul. Wiślicko 2

**Buwi**  
PASTY WYSOKIEJ JAKOŚCI DO OBUWIA I PODŁÓG

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych z siedzibą w Krakowie, pl. Bobatów Getta 11 — przyjmie natychmiast do pracy na terenie powiatu chrzanowskiego i oświęcimskiego:  
15 ELEKTROMONTERÓW (praca w Chrzanowie)  
10 MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH (praca w Chrzanowie lub Oświęcimiu)  
1 NAWIĄZKIWI ZIOLACI TERMICZNYCH (praca w Chrzanowie lub Oświęcimiu)  
5 SPRAWCZY INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH (praca w Chrzanowie lub Oświęcimiu)

**Nauka**  
WPSY na kursy zaoczne (korespondencyjne) krędeń budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania, przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych u działu — „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11.

**KURSY**  
dla osób sprawujących dozór, obsługę i usługi przy urządzeniach elektrycznych — na grupy kwalifikacyjne od II-V, do 1 kV i powyżej 1 kV, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

**KURS KWALIFIKACYJNE**  
na tytuł mistrza w zawdzie dziewiarza — (różne specjalności), rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

**Zguby**  
JANIA Jacenty, zam. w Habcie, Parkowa 6, zgubił pieczątkę podłużną metalową, o następującym brzmieniu: „Wyrób zżyldów — Jania Jacenty, Rabka ul. Parkowa 6”.

**MALOWANIE KONSTRUKCJI DREWNIANYCH FARBAMI OGNIOCHECHRONNYMI**  
wykonuje Wojewódzki Zakład Urzędów Pożarniczych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Krakowie, ul. Dekerta 15, telefon 624-18. Zlecenia przyjmowane są na zasadach obowiązujących przedsiębiorstwa państwowe. K-1786

## WITOLD POPRZECKI

**PIĘC PRZED DWUNASTĄ**  
(24)

— Dobrze. Dzwoni. Dzwoni i pokaz się pierwszy.  
Wbrew moim spodziewaniom Urszula otworzyła drzwi bez zapytywania kto dzwoni. Przepuściłem najpierw Trudę, potem wszedłem sam. Urszula już chciała czynić od kuchni, przekonana, że sama „kogoś sprowadził”, korzystając, w jakiejś niedogodny sposób, z aresztowania pani Mayling.  
— Urszulo — zatrzymałem ją — niech Urszula pozwoli mi do mego pokoju, bo właśnie chemy z Urszulą porozmawiać.  
Urszula zacerwieniła się, jakby ją na czymś bardzo brzydkim przychwycił, ale zawróciła, powiesiła nieszczęśliwie i weszła za nami.  
— Urszulo — zagaiłem — pani — kązałem Trudę — jest moja narzeczona, stale przebywa w Berlinie, ma duże znajomości i chciała się zająć sprawą pani Mayling, ale pani musi Urszuli zadać kilka pytań, więc proszę odpowiadać szczerze, może nam się uda wspólnymi siłami coś zrobić.  
— Proszę mi powiedzieć — zaczęła Truda — jak wyglądali ci umundurowani panowie, którzy wczoraj byli?

— Proszę łaskawej pani, ja już wiem, że to gestapo, bo ten cywilny zastawiał tu papierosnice i zapalniczkę, znalazłem rano przy sprzątaniu, a o niedawno tu był i pytał czy nie znalazłem, jak mu oddał — zapytałem po prostu, jak się nazywa ta władza, co aresztowała pani Mayling, a on powiedział: „to stapo — trzeptała Urszula, jak się bała, że jej ktoś przerwie.  
Ale Truda podniosła brwi do góry i spojrzała na mnie:  
— No to, na najważniejsze pytanie odpowiedź mamy... hm! A czy panna Urszula mogłaby nam powiedzieć czy pani Mayling ma jakąś rodzinę?  
— Ma, proszę łaskawej pani, ma swżgarną na Tempelhof, znaczy to jest młodszy brat pani kapitana nieboszczyka, jest pilotem komunikacyjnym, ale już nie lata, co tam robi na lotnisku, a mieszka tuż przy stacji Tempelhof w takim osiedlu domku. Pani Mayling ma też siostrę w Witleben na Charlottenburgu, ta siostra nazywała się Struvedorf, tak, von Struvedorf, na Gütersfelde, ten majątek, skąd się pani Mayling wywodzi. Witleben 16, na drugim piętrze mieszka z mężem i dziećmi...  
Urszula trąkotała bez przerwy, jakby znowu zlekcia się o swój los, poczułem się w obowiązku wkręcić w jeszcze jedną rolę: w rolę pana domu, opuszczonego przez dotychczasową gospodynię:  
— Czy obiad gotowy, Urszulo?  
— Oczywiście, proszę pana.  
— A czy starczy na nas dwoje?  
— Jak najbardziej.

— To proszę nam podać obiad, a my się zastanowimy, co dalej robimy.  
Urszula wzięła do kuchni — spojrzalem na Trudę:  
— Czy mi się zdaje, czy coś ci się w tej sprawie nie podobą?  
— W tej sprawie... nie!  
— Nie ukrywaj, bo nie umiesz, czymś musiadem cię urazić. Może nie ja, może Urszula?  
— Nie ma o czym mówić!  
— A więc jednak, Udi, coś cię uraziło i ukrywasz to. A fe! to nieładnie!  
— No... wiesz... — przytuliła się do mnie — jest taki... przesąd, że... nie przedstawia się dziewczyny za narzeczoną, dopóki się jej nie powie, że... się ją kocha...  
— Masz jakieś wątpliwości na ten temat??? Słowo potrzebne? A ty mi powiedziałaś to ważne słowo? Kiedyś mianowicie?  
— No... nie powiedziałam, ale... czy to prawda?  
— Co ma być prawdą?  
— Że... jestem... twoją narzeczoną?  
— Jeżeli ty potwierdzisz, to będzie prawda, bo o ile wiem, jesteś wolna? —  
— Wolna.  
— Podobam ci się?...  
— Jak nikt na świecie!  
— No więc, pozostawiały mi tylko akredytować się w twojej rodzinie w tym charakterze...?  
Sporządzenie, którym Truda mnie obdarzyła, było tak pełne zachwytem, ufnosci i miłości, że najtward-

sze serce rozkruszyłoby się od niego, największa złość roztopiłaby się, jak masło, na patelni. Przytuliła się do mnie znowu, po chwili namysłu zaś odpowiedziała:  
— Nie mam takiej rodziny, której obowiązana byłam byłą prezentować narzeczoną. Mam taką ciocię w Rosenheim, tam u nas w Bawarii, jak by nam to dobrze wypadło, chciałabym, żebyś ją poznał, bo to ogromnej znacności osoba, ale poza tym... nie mam rodziny, której by należało o tym mówić. Chyba w Rosenheim...  
Urszula wzięła obiad: sztuka mięsa bardzo chuda, w bardzo chudym rosół z makaronem, no, ale zjeść się to dało, jak powiedziałem, „żeby nie tracić czasu na szukanie czegoś lepszego”. Dostaliśmy jeszcze po dwie bardzo słodkie butelki do herbaty, po czym Urszula wróciła jeszcze raz:  
— Proszę pana... nie wiem jak to... czy to będzie dobrze... tu są klucze pani Mayling... to może przez ten czas, co pani nie ma?...  
— Oczywiście! — potwierdziłem. — Po cóż Urszula ma biegać i otwierać mi drzwi? Jak pani Mayling wróci, to jej klucze oddam.  
— Ale kiedy pani Mayling wróci!  
— Zrobimy, co się da, aby wróciła jak najprędzej — odpowiedziała na to retoryczne pytanie Truda, a Urszula słajając głośno nosem, poziała do kuchni.

Spojrzenie z ukosa

Co kamać: przepisy czy ludzi?

Być może, że stanie się to dopiero jutro, że dzisiejszy dzień uda im się jeszcze jakoś przetrzymać. Ale być może także, że już w tej chwili tych troje skolonowanych ludzi - dwoje dorosłych i 4-letnie dziecko - siedzi na tobach i walizkach, że ich mieszkaniem jest klatka schodowa. Być może... Niemniej prawnie wszystko jest w najlepszym porządku.

I szukał czepeł do wynajęcia. Kto jednak przyniósł 3-osobową podłogę? - Owszem był i tacy - 1000 zł za wynajem pokoju, miesięcznie, plus w góry za cały rok. Ba, galeja, tylko skąd wziąć tyle pieniędzy.

Przejdźmy jednak do rzeczy. Sprawa dotyczy jednego z uczniów rodziny, nauczyciela z zawodu, człowieka legitymującego się kilkomiesięcznymi nadanymi mu zarobkami za pracę zawodową i społecznej działalności. Nieudawno bo w ub. roku, w dniu nauczycielskiego święta na jego pierś zabłysła też odznaka szczenińska m. Krakowa. I ten właśnie człowiek... Ale o tym za chwilę.

"Jak się pan do jutra nie wypróżdził - krzyknął. Wład Administrator" wymachując nakazem eksmisji - to wyrzucić pana wraz z całą rodziną przez okno... Nie mnie to nie chodziło, co z sobą zrobię, mozele na korytarzu (tylko to będzie niezgodnie z przepisami - przypominamy), mozele na piankach, wy... Proszę wybaczyć te kłopoty, ale i tak zafatyjmy nimi oszczędnie bo więcej słów tego pana nie nadaje się do powtarzania.

Przejdźmy jednak do rzeczy. Sprawa dotyczy jednego z uczniów rodziny, nauczyciela z zawodu, człowieka legitymującego się kilkomiesięcznymi nadanymi mu zarobkami za pracę zawodową i społecznej działalności. Nieudawno bo w ub. roku, w dniu nauczycielskiego święta na jego pierś zabłysła też odznaka szczenińska m. Krakowa. I ten właśnie człowiek... Ale o tym za chwilę.

Nie wiem - powtarzam - czy administrator spełnił swoje obowiązki. Nie wiem, czy zdążył już wyjechać na korytarz ludzi i toby. Nieudawno przysięgam, że nie życzę prawnie stanąć się zadatkiem, nie uciepiał przepisami. A celowicie (WP)

Mała kronika

- SOBOTA
KDK (Rynek 6): godz. 19 - „Oskarżeni - bronimy, sądzimy” spotk. film. dysk. - film pol. - „Wyrok”.
MDK: godz. 10 - Spotk. z paletą - Konkurs plast. dla dzieci w Ogródku Jordanowskim (Krowczyńska 70).

W Krakowskim Zjednoczeniu PPPT zwiększa się ilość wypadków
Mniej dyskutujemy - więcej róbmy
Dużo się mówi o poprawie warunków bhp w zakładach pracy. W sprawozdaniach czytamy, że jest coraz lepiej. Tymczasem istnieją w Krakowie przedsiębiorstwa, w których wypadkowość wzrasta z roku na rok.

W Krakowskim Zjednoczeniu PPPT zwiększa się ilość wypadków

Mniej dyskutujemy - więcej róbmy
Dużo się mówi o poprawie warunków bhp w zakładach pracy. W sprawozdaniach czytamy, że jest coraz lepiej. Tymczasem istnieją w Krakowie przedsiębiorstwa, w których wypadkowość wzrasta z roku na rok.

W Krakowskim Zjednoczeniu PPPT zwiększa się ilość wypadków

Mniej dyskutujemy - więcej róbmy
Dużo się mówi o poprawie warunków bhp w zakładach pracy. W sprawozdaniach czytamy, że jest coraz lepiej. Tymczasem istnieją w Krakowie przedsiębiorstwa, w których wypadkowość wzrasta z roku na rok.

„Miraculum” podwójnym zwycięzcą

W wyniku oceny współzawodniczącej pracy za rok 1970 pomiędzy zakładami, zrępowanymi w Zjednoczeniu Przemysłowym Krakowskiej Fabryki Kosmetyków „Miraculum” zajęła pierwszą lokatę w rywalizacji o tytuł najlepszego zakładu i najlepszego eksportera w Zjednoczeniu.

Kłopoty Zakładów Opakowań Drukarskich

Przygotowani - od której zaczynamy zużycie Zakładów Opakowań Drukarskich, jak i w pozostałych halach - ciasno. Jedna maszyna koło drugiej, obok tych dłu - jeszcze trzeska i czwartka. A w środku duży stół, na którym leżą klaszki kreskowe i matryce. Przy pomocy tych ostatnich, na gumowej, uprzednio wylufowanej blaszki odciśniętej obraz widzący na kresce. Guma przymocowana jest następnie do wałków drukarskich. Za chwilę rozpoczyna się druk.

Osiedle „Prądnik Czerwony” wybuduje „Wspólnota”

Dzisiaj prezentujemy kolejną z krakowskich spółdzielni mieszkaniowych - „Wspólnota”. - Przede wszystkim skąd ta nazwa? - zwracamy się do mgr. Jana Sztydy, wiceprezesa spółdzielni d/s członkowskich. - Parę lat temu nastąpiło połączenie kilku działających już od dość dawna spółdzielni, m. in. „Wawelski”, „Nafłowa”, „Młodzieżowiec” i powstała właśnie „Wspólnota”. Nazwa ma więc swoje uzasadnienie „historyczne”.

Rola Ligi Kobiet w kształtowaniu rodziny

Wzrost rodziny jest piętrem przedsięwzięciem. Wzrost rodziny jest piętrem przedsięwzięciem. Wzrost rodziny jest piętrem przedsięwzięciem. Wzrost rodziny jest piętrem przedsięwzięciem.

CO, GDZIE, KIEDY?
SOBOTA
NIEDZIELA
13 i 14
MARCA
Krystyny
Matyldy

SOBOTA
SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. A. Kielewicz w 4-ciu, 19.15, STARY (Jagiellońska 1): Sześciopięć Sen nocy letniej - 19.15, KAMERALNY (Boh. Stalingrad 21): Albee: Wszystko w ogrodzie - 19.15, ROZMAITOŚCI (Karmelicka 4): Reymont: Chłopi - 19.15, GROTESKA (Skarbowska 2): F. B. Niemcewicz w 4-ciu - 19.15, EREF 65 (Wolnica 1): C. Chy historyj - 19.15, JAMA MICHALIKA (Floriańska 45): A to ci wesele (kamk.) - 5:2, KOLEJARZA (Bocheńska 5): Uśmiech Krakowa - 19. KAWIARNIA „LITERACKA”: Nie bójmy się Aleksandra Fredry - 22.

SOBOTA
WAWEL (opócz komnat) 9-14.15. SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczep. 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10-15), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10-15), HISTORYCZNE: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-14), Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (9-14), Franciszkańska 4: Artyst. oprawa książek (9-14), ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-15), MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17), KPW (Boh. Stalingrad 13): Venus 70 cz. II (9-12), PAŁAC SZUKI (pl. Szczep. 4): wyst. Z. Przebindowskiego (10-17), PRYZMAT (Lobzowska 3): mal. Z. Beksińskiego (11-22), TSPS (al. Róż 3): mal. A. Zebrowskiego (11-18), MUZ. MEL. POLSKI: Tetmajera 108 (11-14), MUZ. W. PIĘSKOWEJ SKALE (10-15.30).

NIEDZIELA
SŁOWACKIEGO: W ścieś - 19.15, STARY: Zeromski: Ucieka mi przepióreczka - 15 i 19.15, KAMERALNY: Iredyński: Żegnaj, Judaszu - 19.15, ROZMAITOŚCI: Burnett: Tajemniczy ogród - 11, Chłopi - 19.15, LUDOWY: Krakowiacy i górale - 19.15, OPERA (pl. Ducha 1): Lucia z Lammermooru - 14, GIECISKA: Zdobowscy: Tomcio Paluszek - 12, Niemcewicz w 4-ciu - 16, EREF 66: Chy historyj - 19.15, JAMA MICHALIKA: A to ci wesele - 22, KOLEJARZA: Uśmiech Krakowa - 15 i 19.

SOBOTA
APOLLO: Walet karowy (USA, 14 lat) - 19.12.30, Dom cieni w kwatery Hitlera (pol. 18 lat) - 15.45, 18.20.15, CHEMIK: Winnetou wśród sępów (Jug. 11 lat) - 19. DOM ZOŁNIERZA: Bandył w Mediolanie (wł. 16 lat) - 15.45, KIJÓW: Złoto Mackenny (USA 16 lat) - 14.45, 17.20, KULTURA: Wilcze echa (pol. 14 lat) - 18.20.15, MELODIA: Arcylokal (USA 14 lat) - 15.45, 18.20.15, MASKOTKA: Lekarsko na miłość (pol. 14 lat) - 11, 13, Dr Crippen przed sądem (ang. 16 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Bunt na Bounty (USA 14 lat) - 15.45, 19.15, ME. GWARDIA: Angielka i sultan (fr. 16 lat) - 14.45, 17.15, SZUKI: Chłodny okiem (USA, 14 lat) - 10.15, 15.30, 18.20, 20.15, Wicerydki (znawcy) (Zar miłość (USA) - 22.30, UCIECHA: Landru (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 20.15, UGOREK: Winnetou (Jug. 11 lat) - 17, Na białym szlaku (pol. 14 lat) - 19. TECCA: Jak rozpętałem II wojnę światową cz. I (pol. 14 lat) - 17, 19, Wierzyca: Popietanie swego szczytu (USA, 14 lat) - 12.15, 15.45, 18.20, 20.15, WARSZA: Wa: Sto karabinów (USA, 16 lat) - 15, 17.30, 20.15, WIEDZA: Gwiazda Poludnia (ang. fr. 11 lat) - 15.30, 18.20, 20.15, WRZOS: Shalako (ang. 14 lat) - 15.45, 18.20, 20.15, ZUCH: Człowiek z Hongkongu (fr. 14 lat) - 15, 17, ZWIĄZKOWIEC: Million lat przed naszą erą (ang. 14 lat) - 17, 19.

SOBOTA
KINA
WAWEL (opócz komnat) 9-14.15. SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczep. 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10-15), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10-15), HISTORYCZNE: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-14), Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (9-14), Franciszkańska 4: Artyst. oprawa książek (9-14), ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-15), MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17), KPW (Boh. Stalingrad 13): Venus 70 cz. II (9-12), PAŁAC SZUKI (pl. Szczep. 4): wyst. Z. Przebindowskiego (10-17), PRYZMAT (Lobzowska 3): mal. Z. Beksińskiego (11-22), TSPS (al. Róż 3): mal. A. Zebrowskiego (11-18), MUZ. MEL. POLSKI: Tetmajera 108 (11-14), MUZ. W. PIĘSKOWEJ SKALE (10-15.30).

SOBOTA
KINA
WAWEL (opócz komnat) 9-14.15. SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczep. 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10-15), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10-15), HISTORYCZNE: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-14), Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (9-14), Franciszkańska 4: Artyst. oprawa książek (9-14), ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-15), MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17), KPW (Boh. Stalingrad 13): Venus 70 cz. II (9-12), PAŁAC SZUKI (pl. Szczep. 4): wyst. Z. Przebindowskiego (10-17), PRYZMAT (Lobzowska 3): mal. Z. Beksińskiego (11-22), TSPS (al. Róż 3): mal. A. Zebrowskiego (11-18), MUZ. MEL. POLSKI: Tetmajera 108 (11-14), MUZ. W. PIĘSKOWEJ SKALE (10-15.30).

SOBOTA
KINA
WAWEL (opócz komnat) 9-14.15. SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczep. 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10-15), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10-15), HISTORYCZNE: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-14), Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (9-14), Franciszkańska 4: Artyst. oprawa książek (9-14), ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-15), MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17), KPW (Boh. Stalingrad 13): Venus 70 cz. II (9-12), PAŁAC SZUKI (pl. Szczep. 4): wyst. Z. Przebindowskiego (10-17), PRYZMAT (Lobzowska 3): mal. Z. Beksińskiego (11-22), TSPS (al. Róż 3): mal. A. Zebrowskiego (11-18), MUZ. MEL. POLSKI: Tetmajera 108 (11-14), MUZ. W. PIĘSKOWEJ SKALE (10-15.30).

SOBOTA
KINA
WAWEL (opócz komnat) 9-14.15. SUKIENNICZE (10-15). SZOŁAYSKICH: pl. Szczep. 9 (10-15). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10-15), NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10-15), HISTORYCZNE: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-14), Rynek Gł. 35: Rzemiosło artyst. (9-14), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (9-14), Franciszkańska 4: Artyst. oprawa książek (9-14), ARCHEOLOGICZNE: Poleska 3 (10-14), PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10-15), MUZ. LENINA: Topolowa 5 (10-17), KPW (Boh. Stalingrad 13): Venus 70 cz. II (9-12), PAŁAC SZUKI (pl. Szczep. 4): wyst. Z. Przebindowskiego (10-17), PRYZMAT (Lobzowska 3): mal. Z. Beksińskiego (11-22), TSPS (al. Róż 3): mal. A. Zebrowskiego (11-18), MUZ. MEL. POLSKI: Tetmajera 108 (11-14), MUZ. W. PIĘSKOWEJ SKALE (10-15.30).